

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś poniedziałek, dnia 13 czerwca — Antoniego z Padwy, Lucjana.
Jutro wtorek, dnia 14 czerwca — Dzień Flagi, Bazylego.
Pojutrze środa, dnia 15 czerwca — Wita, Modesta, Jolanty.

POGODA

Dziś będzie pochmurno, od południa częściowo pogoda słoneczna i nieco cieplej, temperatura do 70 stopni, w nocy 54 stopni.
We wtorek będzie częściowo pogoda słoneczna i łagodnie, temperatura do 80 stopni.
Wschód 5:15, zachód 8:26.

No. 113 Rok (Vol.) LXIX

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 13 Czerwca (June 13), 1977

Telephone BRunswick 8-8700 25c

JAMES EARL RAY ZOSTAŁ UJĘTY

Krzyk Otwiera Bramy Więzienia

Seszele Zachowują Neutralność

Wiktoria (UPI) — Sześć nowego rządu lewicowego Albert Rene, który dokonał zamachu stanu podczas nieobecności premiera James Mancham, oświadczył, że nie zamierza związać kraju z blokiem sowieckim lecz pozostanie w bloku państw "niezaangażowanych."

W czasie przewrotu zginęły 2 osoby. Rene zarządził godzinę policyjną, rozkazując strzelać każdego, kto znajdzie się poza domem. W rezultacie w pierwszych dniach po przewrocie nawet w dzień ulice stołecznej Wiktorii były puste.

Seszele mają 60,000 ludności. Archipelag małych wysp, w większości bezludnych, uzyskał niepodległość przed rokiem. Poprzednio była to kolonia brytyjska. Seszele znajdują się na O. Indyjskim w strefie tropikalnej. Głównym źródłem dochodu ludności jest rybołówstwo i turystyka.

Przewrót zastał na wyspach około 900 turystów, głównie Amerykanów, Anglików i Francuzów. Prezydent Ugandy Idi Amin był pierwszym, który uznał nowy rząd. Premier Mancham odleciał do Londynu na konferencję Wspólnoty Brytyjskiej i w 2 dni po jego odlocie Rene dokonał zamachu stanu. Seszele nie posiadają armii a bezpieczeństwa pilnuje 556 policjantów.

Wywiad F. Castro Dla ABC

Washington (UPI) — Podczas wywiadu dla ABC-TV nagranych w piątek w nocy Fidel Castro powiedział, że nie przewiduje szybkiego nawiązania pełnych stosunków dyplomatycznych między Kubą i Stanami Zjednoczonymi, myśli trochę o stosunku prezydenta Cartera względem praw człowieka i uważa, że Związek Sowiecki jest najbardziej wolnym narodem na świecie.

Castro wyjawiał też, w wywiadzie z Barbarą Walters, liczbę uwięzionych pod zarzutem "kontrrewolucyjnej działalności" — wynosi 3 tys., choć swego czasu wynosiła 15 tys. Wyjawiał też, że wstrzymał wycofanie swych wojsk z Angolii podczas ostatnich walk w Zaire.

W wywiadzie udzielonym wcześniej, 19-go maja, powiedział, że za minione wydarzenia, takie jak inwazja na Sierra Meastra, gdzie Castro dowodził partyzantką w końcu lat 50-tych, czy blokadę w Zatoce Świń odpowiedzialna jest CIA. St. Zjednoczone i Kuba uczyniły pierwszy krok w kierunku normalizacji stosunków dyplomatycznych niższego stopnia. Castro uważa, że do nawiązania pełnych stosunków ze Stanami nie dojdzie zbyt szybko, a w każdym razie nie za obecnej kadencji Cartera, może za następnej.

Na temat Chin powiedział, że są one przeciwnikiem Kuby, ale: "... dobrym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych... i mają z nimi reakcyjne stosunki." Castro nie zezwolił Kubańczykom zamieszkałym w Stanach na odwiedzenie rodzin na Kubie. "Nie sądzę, żebyśmy mieli na to odpowiednie warunki w tym momencie," powiedział do Barbary Walters.

Castro chce, by Stany Zjednoczone całkowicie zniosły swe embargo z 1962 r. "Jeżeli ma to być tylko częściowe nie kupimy nic od Stanów, nawet aspiryny od bólu głowy, choć mamy wiele problemów, od których boli nas głowa."

Prezydenta Cartera uważa za idealistę, który posiada właściwe zasady etyczne, natomiast Nixon był człowiekiem obłudnym i miernym.

Godna i Mężna Wypowiedź Adama Michnika

"List z Więzienia" Jest Manifestem Wolnego Człowieka

Londyn. (DP) — Numer 22 hamburskiego tygodnika "Der Spiegel" zamieścił "list z więzienia" Adama Michnika obok relacji z wydarzeń w Krakowie, ilustrowanej zdjęciami młodzieży studenckiej z czarnymi flagami, manifestującymi żałobę po śmierci ich kolegi, Stanisława Pyjasa.

Michnik zaczyna swój list, zatytułowany "Będę krzyczał" od stwierdzenia, że stało się to, czego spodziewali się jego przyjaciele — został osadzony w więzieniu. Nie jest rzeczą ważną, jakie formalne oskarżenie postawi mu prokurator, gdyż

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Uzgodnienia Londyńskie

Londyn. (UPI) — Przywódcy państw Brytyjskiej Wspólnoty Narodów (Commonwealth) uzgodnili jednomyślnie poparcie dla anglo-amerykańskiego planu pokojowego przekazania władzy czarnej większości w Afryce Południowej, ale ostrzegli zarazem, że "konflikt zbrojny jest niemal pewnikiem".

Przedstawiciele dwóch państw Wspólnoty, a mianowicie Fidzi i Malawi, poparli działania bojowe prowadzone obecnie przez murzyńskich nacjonalistów, natomiast wszyscy uczestnicy konferencji jednomyślnie poparli rasistowską politykę apartheidu w Republice Afryki Południowej.

Kanadyjski premier Pierre Trudeau powiedział, że konferencja nie może zakończyć się bez potępienia "masowych mordów" dokonywanych przez Idi Amina w Ugandzie. Sprawa ta będzie rozpatrywana na wtorkowej sesji "za zamkniętymi drzwiami".

Brytyjczyk Zagrożony Rozstrzelaniem

Nairobi. (UPI) — Radio ugandyjskie podało wiadomość, że Brytyjczyk, identyfikowany tylko jako Mr. Cullen, stanął przy końcu tego tygodnia przed plutonem egzekucyjnym i będzie rozstrzelany, jeżeli zostanie uznany winnym, stan przed plutonem egzekucyjnym. Ciało skażenka nie będzie wydane rodzinie.

Cullen, wieloletni mieszkaniec Ugandy, został zwolniony ze stanowiska zarządcy dwóch przedsiębiorstw transportowych "z powodu negatywnego podejścia do Afrykanów."

"Z uwagi na powagę stawianych mu zarzutów, bądź on sądzony przez rewolucyjnych członków trybunału wojskowego i jeżeli zostanie uznany winnym, stan przed plutonem egzekucyjnym. Miejsce i czas egzekucji nie będzie podane do publicznej wiadomości" — informuje radio ugandyjskie.

Cullen jest jednym z 300 Brytyjczyków, którym rząd Idi Amina zakazał wyjazdu z Ugandy, traktując ich jako zakładników.

Sześć Bomb

Madryt. (UPI) — W ostatnim dniu kampanii przedwyborczej, w całej Hiszpanii wybuchło sześć bomb. Jedną osobą została zabita, tor kolejowy głównej linii został zerwany.

Wysiłek Godny Poparcia



Rostenkowski Reprezentuje Prez. Jimmy Cartera

Na Międzynarodowych Targach Poznańskich

Warszawa. (Inf. wł.) — "Jako Amerykanin polskiego pochodzenia mam głęboką świadomość silnych związków, jakie istniały między Polską i Stanami Zjednoczonymi od czasu, gdy Tadeusz Kościuszko i Kazimierz Pułaski włączyli się w walkę o wyzwolenie Ameryki spod tyranii" — oświadczył osobisty przedstawiciel prez. Jimmy Cartera, kongr. Daniel D. Rostenkowski (D) z Chicago, przemawiając krótko w ub. niedzielę w Poznaniu, w czasie ceremonii otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich.

"Podzielając ideały wolności i niepodległości w ciągu całej historii naszych krajów, oczywiste jest, że obecnie podzielimy wspólne przekonanie co do potrzeby zwiększenia kontaktów między Polską i Stanami."

"Przekonani, że wymiana handlowa jest jednym z najważniejszych łączników, wiążących narody w tym coraz bardziej współzależnym świecie, prez. Carter i Kongres łączą się w energiczny popieranie przyszłego rozwoju polsko-amerykańskiej wymiany handlowej" — stwierdził Rostenkowski w oświadczeniu na otwarciu Targów.

Po Raz Trzeci

Rostenkowski przyleciał do Warszawy w ub. piątek w towarzystwie innych członków amerykańskiej delegacji, wśród których znajduje się m.in. ald. Terry Gabiński (32) z Chicago.

Rostenkowski bawi w Polsce w charakterze osobistego przedstawiciela Prezydenta po raz trzeci w związku z Międzynarodowymi Targami w Poznaniu, w których od lat uczestniczą Stany Zjednoczone w poważnym zakresie. Rostenkowski reprezentował Biały Dom w 1973 r. za prezydentury Richarda Nixona, a w 1975 r. — za prezydentury Geralda Forda.

Integracja?

Gwelo. (UPI) — Dziewięciu czarnych poruczników zostało formalnie przyjętych do służby stałej w armii rodezyjskiej. Dowódca rodezyjskich sił zbrojnych uważa, że jest to "wielki krok naprzód" na drodze do integracji armii Rodezji.

Hymn Sowiecki Bez Stalina

Moskwa. (UPI) — Przywódcy ZSRR zaaprobowali oficjalnie zmiany w tekście sowieckiego hymnu państwowego, usuwając wszystkie wzmianki dotyczące Stalina, a wprowadzając zwroty głoszące jeszcze bardziej zasługi Lenina.

Hymn sowiecki w dotychczasowym brzmieniu nie był publicznie śpiewany w ciągu ostatnich 20 lat, to jest od chwili publicznego potępienia opryska z Gruzji przez Nikitę Chruszczowa.

Kompozycja muzyczna hymnu nie została zmieniona. Nowy tekst hymnu zaprezentował prezydium Najwyższego Sowietu ideolog partyni i stary stalinista Michal Susłow.

Pojutrze Wybory w Hiszpanii

Madryt. (UPI) — Pojutrze zostaną przeprowadzone w Hiszpanii pierwsze od 41 lat wolne wybory parlamentarne. Dziś zakończyła się oficjalna burzliwa i intensywna kampania przedwyborcza. W ostatnich godzinach tej kampanii, przywódcy dziesięciu najważniejszych partii politycznych wystąpili jeden po drugim w telewizji, apelując o głosy.

Łącznie o głosy te zabiega 130 partii i ugrupowań politycznych, ale szanse ma tylko dziewięć partii, od partii rządzącej premiera Adolfo Suarez poczynając, a na partii komunistycznej, której przewodzi Santiago Carrillo kończąc.

Jutro 23,3 milionów Hiszpanów, uprawnionych do głosowania, skorzysta z przerwy politycznej, aby mieć możliwość przeanalizowania programów poszczególnych partii i wytypować odpowiednich kandydatów.

Ostatnio przeprowadzone badania opinii publicznej wykazuje, że demokratyczna Unia Centrowa premiera Suarez ma nikłą przewagę nad partią socjalistyczną, podczas gdy frankistowskie Przymierze Ludowe i komparia plasują się obok siebie na dalekim trzecim miejscu.

Dzisiaj na Targach Poznańskich obchodzony jest "Dzień Stanów Zjednoczonych". Rostenkowski będzie przemawiał w ramach programu tego "dnia", jak też weźmie udział, wraz ze swoją delegacją, w przyjęciu, jakie dla przedstawicieli polskich kół urzędowych i gospodarczych oraz delegacji z innych krajów, biorących udział w Targach, wydadzie amerykański ambasador Davies w Warszawie.

Sukces Dyplomatyczny Rosalynn

Washington. (UPI) — Małżonka Prezydenta, Rosalynn Carter, w niedzielę zakończyła dwutygodniowe tournée dobrej woli po krajach Ameryki Łacińskiej i wróciła do stolicy. Na lotnisku była witana przez Prezydenta oraz 9-letnią córkę Amy, sekretarza Cyrusa Vance'a i innych dygnitarzy rządowych.

Prezydent Carter stwierdził, iż podróż Rosalynn była uwieńczona pełnym sukcesem. W czasie swego tournée Mrs. Carter poruszyła z szefami rządów łacińskich takie zagadnienia jak poszanowanie praw obywatelskich na świecie oraz zacieśnienia współpracy wśród członków Organizacji Państw Amerykańskich. Starała się skłonić rządy pld.-amerykańskie, aby kwestia praw ludzkich znalazła się na forum następnego sesji OAS (Organization of American States) oraz żeby państwa członkowskie podpisały konwencję dotyczącą spraw humanitarnych, przygotowaną przez OAS w 1969 roku. Jedynie wojskowy rząd Brazylia sprzeciwia się propozycji dyskusowania kwestii praw ludzkich na forum OAS.

2 Więźniów Nadal Ściganych

Morderca Kinga Był Na Wolności Przez 54 Godziny

Petros, Tenn. (UPI) — James Earl Ray, skazany na karę 99 lat więzienia za zabójstwo murzyńskiego aktywisty Martina L. Kinga Jr., został schwytyany w poniedziałek o godzinie 1-ej po północy wg. czasu chicagoskiego. Ray oraz 5 innych przestępców zdołali się wydostać z Brushy Mountain Penitentiary w piątek około godziny 7:30 wieczorem. Szósty zbieg został postrzelony i natychmiast ujęty za murem więziennym.

Władze więzienia, które ma zapewnione maksymalne zabezpieczenie, twierdzą, iż ucieczka została przeprowadzona podczas celowo wywołanego zamieszania na terenie zakładu. W kilku punktach zabudowań więziennych wybuchły rzekome bijałki, czym zmuszono strażników do interwencji. W tym czasie nastąpiła ucieczka.

Oprócz Raya zbiegli: David Lee Powell, lat 27, zam. w Chicago, je-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Śnieżny Czerwiec W Polsce

Warszawa. (ZW) — Pierwsza noc czerwca była w całej Polsce bardzo chłodna. Przy gruncie wystąpiły dość znaczne spadki temperatury: minus 6 stopni Celsjusza w Lebie i Lęborku, minus 4 stopnie w Szczecinku, Chojnicach, Toruniu, Bydgoszczy i Wrocławiu. Przymrozki wystąpiły nawet w centrum kraju — w Kole i Łodzi.

Prawdziwa zima zawitała w Tatry i Sudety. Na Kasprowym Wierchu zanotowano 7 stopni mrozu, na Śnieżce było minus 5 stopni. Padał śnieg, a na Podhalu i w Beskidzie śnieg z deszczem.

W pierwszych dniach czerwca przejmujący chłód panował niemal w całej Polsce.

Całkiem niezwykle wygląda czerwcową panoramą Tatr. Góry są w bieli. Na Kasprowym Wierchu pokrywa śnieżna sięga 20 centymetrów. Śnieg pokrywa również halę Gąsienicowa. W kotłach — po miesięcznej przerwie — znów pojawili się narciarze.

Zakopiańskie Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe ostrzegło wybierających się w góry turystów, że szlaki górskie są oblodzone.

Biuro prognoz przepowiada, że cały czerwiec ma być nieco chłodniejszy niż zazwyczaj. Ogółem w czerwcu spodziewane są tylko 4 dni z temperaturą maksymalną powyżej 25 stopni, a 15 dni z temperaturą minimalną poniżej 10 stopni. Z opadem deszczu ma być 15 dni.

Burze i Ulewy

(UPI) — Silne burze z gradem i ulewnymi deszczami przeszły nad równinami częściami kraju dziś rano. Tornado przeszło nad Kenasaw, Neb. Na szczęście nie odnotowano ofiar ani poważniejszych strat materialnych.

W Balden, Neb., spadł grad wielkości piłek golfowych. Burze wystąpiły w części następujących stanów: Texas, Colorado, Pld. i Pln. Dakota, Kansas, Oklahoma, Arkansas, Missouri, Iowa, Minnesota oraz Tennessee.

W Galveston, Tex., w krótkim czasie spadło 2 cale deszczu. Również w miejscowości Fayetteville, Ark., spadł podobnie obfity deszcz. Ulewy wystąpiły także w Idaho, gdzie wydano ostrzeżenia przed ewentualnymi, lokalnymi powodziąmi.

Z Posiedzenia Wydz. Kobiet Okręgu 13 Z.N.P.

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP połączone z obchodem Dnia Matki odbyło się w czwartek, 5-go maja, w sali E. Moskala, 5639 N. Milwaukee ul. Posiedzenie otworzyła komisarka Wiktorja Kolman. Na wstępie uczczono pamięć śp. Adeli Tomaszewskiej, kasjerki Wydziału Kobiet. Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia przez sekretarkę Eleonorę Tragarz załatwiono następujące korespondencje: Zaproszenie na bal Debiutantek Wydziału Kobiet Okr. 15 ZNP zakupiono ogłoszenie i bilety na Dzień Polski, jaki od-

będzie się 12-go czerwca, urządzany przez Wydział Kongresu Polonii na stan Illinois. Przyjęto zaproszenie na Sejmik Wydziału Kobiet Okr. 12 ZNP, zakupiono bilet na bankiet Wydziału na stan Illinois i bilety na Bankiet Dedykacyjny ZNP. Komisarka Kolman złożyła obszernie sprawozdanie ze swej czynności, również złożyła sprawozdania wiceprezesa Irena Szczech i sekretarka Eleonora Tragarz. Sprawozdania składały także delegatki grup i gmin.

Posiedzenie zaszczyli swoją obecnością Helena Maciorowska, organizatorka Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP. Pani Maciorowska złożyła podziękowanie paniom Wydziałowym za ich starania w werbowaniu członków żebyśmy mogły osiągnąć do 50,000 członków do następnego Sejmiku, jaki jest apel prezesa ZNP A. Mazewskiego.

Przemówienie Wiceprezesa Szymanowicz Wiceprezesa Szymanowicz w swym przemówieniu złożyła paniom Wydziałowym życzenia z okazji dnia Matki, apelowała, żeby panie brały udział w wymarszu obchodu 3-go Maja jak również na Mszy św. na Trójkowie, na bankiecie dedykacyjnym ZNP dnia 3-go czerwca. Powiedziała, że 4-go czerwca, o godzinie 2-jej po południu odbędzie się program, a o godzinie 4-jej po południu polowa Msza św., którą odprawi Biskup Abramowicz na gruntach siedziby ZNP.

Stow. Dobroczynności przy ZNP obchodzić będzie w roku 1978 50-cio lecie istnienia. Pani Szymanowicz dziękowała komisarce Kolman za współpracę.

Honorowa komisarka Zofia Buczkowska, przew. Komitetu Rozwoju, oznajmiła, że kontest werbunkowy Wydziału Kobiet Okr. 13 ZNP za rok 1976 będzie wyplacony na Sejmiku Wydziału, który odbędzie się 28-go sierpnia.

Del. Helena Sterminska złożyła życzenia z okazji Dnia Matek komisarce Kolman jako Matka Wydziału Kobiet Okr. 13 ZNP.

Del. Sterminska wysunęła by organizatorka Wydziału Kobiet Okr. 13 ZNP Helenie Maciorowskiej nadać tytuł honorowej delegatki Wydziału.

Komisarka Kolman wręczyła upominek Wiceprezesa ZNP Helenie Szymanowicz od Wydziału Kobiet, a panie Wydziałowe także otrzymały upominek od Komisarce.

Komisarka Kolman złożyła życzenia wszystkim Mamusiom, babciom i prababciom z okazji Dnia Matki.

Komitet Zabaw z przew. Irene Szczech, wiceprezeską Wydziału Kobiet przygotował skromny poczęstunek i przy pogawędce mile spędzono resztę wieczoru. — Eleonora Tragarz, sekretarka.

L. Stokowski Ma 95 Lat

Związki Leopolda Stokowskiego z Polską są dość luźne, niemniej jednak nazwisko tego najstarszego dziś muzyka świata kojarzy go w opinii tysięcy melomanów z Polską a i sam Stokowski chętnie mówi o swym polskim pochodzeniu. Urodzony w Londynie, w rodzinie irlandzkiej pochodzenia polskiego, większość życia spędził w USA i tu w 1902 r. (a więc przed 75 laty) zaczął swą karierę dyrygenta i dyrektora orkiestry symfonicznej. Pobił rekord Toscaniniego, który dyrygował przez 70 lat, i nadal jest czynny a kontrakt, który z nim niedawno podpisano zawiera program występów na najbliższych 6 lat. L. Stokowski ukończył właśnie 95 rok życia.



MADRYT. — Torcuate Fernandez Miranda, przewodniczący hiszpańskiego Parlamentu, ogłosił swoją rezygnację. Miranda pozostanie jednak na stanowisku aż do wyborów 15-go czerwca. (UPI)

Kronika Harcerska

„Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje”

Dzień Zucha

Długo oczekiwany Dzień Zucha odbędzie się już w najbliższą niedzielę w Camp Sullivan. Zuchy, które już w latach poprzednich brały udział w tym Dniu, wiedzą doskonale, ile on daje przyjemnych momentów, zwłaszcza, że mogą oni przez swymi Rodzicami i Przyjaciółmi „pokazać się.” Dzień Zucha to nie tylko zjazd wszystkich Gromad Zuchowych z Chicago, ale także zjazd Rodziców, którzy tam mają okazję do spotkania się, pogawędzenia a nawet celebrowania tradycyjnego Dnia Ojca. Wieczorem — kiedy zuchy zmęczone zabawami, wyścigami, zawodami zasiadają w wielkim kręgu przy ognisku i kiedy popłyną piosenki zuchowe, Rodzice zwłaszcza ci, którzy kiedyś przeszli przez szeregi harcerskie, dołączają się z dawnymi piosenkami harcerskimi. Odezwią się wspomnienia tamtych lat.

Camp Sullivan to przyjemny, czysty laszek podmiejski, niedaleko Tinley Park. Dojazd łatwy po ul. Harlem do 143 St., następnie skręcić w kierunku wschodnim, jadąc do Oak Park Rd. Po Oak Park jechać do 147. Wjazd do Obozu przy krzyżówce. Drugi dojazd po ul. Cicero do 147 St., skręcić w prawo (zachód) jechać do Oak Park Rd. Wierzymy, że nikt nie „zgubi się.” Do spotkania się.

Kolonie

Nie wszyscy wiedzą co to kolonie, ale my zuchy wiemy! Kolonia — to jakby trzydziestokrotnie zwiększona wycieczka. To czar nieznanego, pełnego pociągających tajemnic, życia Leśnych Ludzi.

Kolonie to zapowiedź długich, tygodnie trwających zabaw i Indian, kiedy to włosy przystraja się piórami jastrzębi, a w rękach trzyma się gietki, jałowcowy łuk. To — budowa w dzikich, odludnych częściach lasu tajemniczych szałasów, to — przedzierzgnięcie się w Robinsonów, szukających zaginionego Piętaszka — po śladach rozrzuconych ziarenek fasoli.

Kolonie to cały dzień w promieniach Zyciodajnego słońca, to wdychanie głębokie powietrza przesiąkniętego żywicą, sosen, świerków to woda i porywająca nauka pływania. To ranne bieganie po rosie — Kolonia — to codzienne bohaterские wysiłki życia. To zaprawa do późniejszego obozowania harcerzy; to — stałe przewycięzanie dziesiątków przeszkód i trudności, kiedy wszystko trzeba robić samemu, kiedy samemu trzeba dać sobie zawsze radę. To — rozkosz i romantyzm pierwszej w życiu samodzielności i pierwszej odpowiedzialności.

Aż nadto dużo jest względów do stwierdzenia, że kolonia jest najważniejszym i niezastąpionym terenem wychowania zuchowego.

Kolonie jest dalszym ciągiem pracy gromady. Zuchy przyjeżdżają do lasu przede wszystkim dla prowadzenia swych ćwiczeń, wielkich zabaw i kształcenia charakterów. Ich wódz — to towarzysz, brat i przywódca, a nie poważny, na piedestale stojący pan wychowawca. Dzień Zuchów — to łańcuch, samodzielnych odpowie-

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Henryk Sienkiewicz OGNIEM I MIECZEM (Ciąg dalszy) POWIEŚĆ

Prócz tego nie było dnia, żeby po kilkakroć nie wypadali z obozu i nie napadali nieprzyjaciela w jego własnych szacach. Wieczorami, gdy Chmielnicki myślał, że już znużenie powinno było obalić najwytrwalszych, i cicho gotował szturm, naraz wesołe śpiewy dolatywały jego uszu. Wtedy uderzał się dłonią po udach z wielkiego zdziwienia i naprawdę myślał, że Jeremi jest chyba czarownikiem moźniejszym od tych wszystkich, którzy byli w kozackim taborze. Więc wściekał się i zrywał do boju, i wylewał morza krwi, bo i to spostrzegł, że jego gwiazda przy gwieździe straszliwego kniazia błędnąć zaczyna.

W obozie kozackim śpiewano pieśni o Jaremie lub cichym głosem opowiadano sobie o nim rzeczy, od których włosy wstawały na głowie mołojcom. Mówiono, że czasem zjawia się nocą na okopie i rośnie w oczach, aż głową wyżej wież zbaraskich sięga; że oczy ma wtedy jakby dwa miesiące, a miecz w jego ręku jest jako ta gwiazda złowroga, którą Bóg czasem ludzom na pohybel na niebo wysłał. Mówiono także, że gdy krzyknie, polegli w boju rycerze wstają z chrzestem zbroi i szykują się wraz z żywymi w szeregi Jeremi był na wszystkich ustach: śpiewali o nim i didy-lirnicy, rozmawiali i starzy Zaporozcy, i czerń ciemna, i Tatarzy. A w tych rozmowach, w tej nienawści, w tym zabobonnym przestachu tkwiła jakby jakaś dzika miłość, którą ten lud stepowy ukochał swego krwawego niszczyciela. Tak jest! Chmielnicki błędł przy nim nie tylko w oczach chana i Tatarów, ale nawet w oczach własnego ludu — i widział, że musi Zbaraż zdobyć albo urok jego rozwieje się jak pomroka przed zorzą poranną, musi zdeptać tego lwa albo sam zginie.

Zas lew nie tylko się bronił, ale każdego dnia sam wypadł, coraz straszliwszy, z komyszy. Nie pomagały podstępny, zdrady ani otwarta przemoc. Tymczasem czerń i Kozacy poczynali szemrać. I im ciężko było siedzieć w dymie, ogniu, w gradzie kul, w trupim zapachu, na deszczu, upałach i w obliczu śmierci. Zresztą nie trudów bali się dzielni mołojcy, nie niewyczasów, nie szturmów i ognia, i krwi, i śmierci — oni się bali „Jaremy”.

ROZDZIAŁ XXVII

Wielu prostych rycerzy okryło się nieśmiertelną sławą w tym pamiętnym okopie zbaraskim, lecz lutnia będzie sławiła w pierwszym rządzie pana Longina Podbiępięta dla jego tak wielkich przewag, że chyba jego skromność mogła wejść z nimi w paragon. Noc to była posepna, ciemna i wilgotna; żołnierz, znużony czuwaniem u wałów, drzemał oparty na bronii. Po nowych dziesięciu dniach strzelaniny i szturmów pierwszy to raz nastąpiła cisza i spokój. Z bliskich, bo zaledwie o trzydzieści kroków stojących szaców kozackich nie słycać było wywoływań, klątw i zwykłych hałasów. Zdawało się, że nieprzyjaciel chcą znużyć, sam się znużył nareszcie. Gdzieś tam tylko błyszczało tam mdłe światelko ognia ukrywanego pod darnią; z jednego miejsca dochodził słodki, przyciszony głos liry, na której grał jakiś Kozak; daleko w koszu tatarskim konie rżały, a na wałach rozlegały się od czasu do czasu głosy straży.

Chorągwie pancerne księżące były tej nocy na piechotę służbie w obozie, więc pan Skrzetuski, pan Podbiępięta, mały rycerz i pan Zagłoba na okopie, szepcząc ze sobą z cicha, w przerwach rozmowy wsłuchiwali się w szum deszczu padającego w fosę. Skrzetuski mówił:

— Dziwny mi jest ten spokój. Uszy tak przywykły do huku i hałasu, że cisza w nich dzwoni. Aby się tylko jaka zdrada *in hoc silentio* nie ukrywała.

— Od czasu jak jestem na pół racji, wszystko mi jedno! — mruczał posepnie Zagłoba. — Trzech rzeczy potrzebuje moja odwaga, a to: jeść dobrze, pić dobrze i wyspać się. Najlepszy rzemień, nie smarowany, zeschnie i popęka. Cóż dopiero, jeżeli w dodatku moknie jak konopie w wodzie? Deszcz nas moczy, a Kozacy miedlą, jakże się z nas paździerz nie mają sypać? Miłe kondycje: bułka już florena kosztuje, a kwatka gorzałki pięć. Tej śmierdzącej wody pies by w gębę nie chciał wziąć, bo już i studnie trupem nasiąknęły, a mnie się tak pić chce, jak i moim butom, które tak pyski pootwierają — jak ryby.

— Ale waścine buty i wodę piją nie przebredzając — rzekł pan Wołodzyjowski.

— Milczalbyś, panie Michale. Nie większy od sikory, to się ziarnkiem prosa pożywisz, a z naparstka napijesz. Ale ja Bogu dziękuję, że nie jestem taki misterny i że mnie nie kura z piasku zadnią nogą wygrzebała, ale niewiasta urodziła; dlatego potrzebuję jeść i pić jako człowiek, nie jak chrabaszcz, a żem od południa nie prócz śliny w gębę nie miał, dlatego mi i twoje żarty nie w smak.

Tu pan Zagłoba począł sapać gniewnie, a pan Michał wziął się za bok i tak mówił:

— Mam ja tu na udzie manierzynę, com ją dziś Kozakowi wydarł, ale kiedy mnie kura z piasku wygrzebała, to już myślę, że i gorzałka tak nikczemnej persony nie będzie waści smaczna. W twoje ręce, Janie! — rzekł zwracając się do Skrzetuskiego.

— Daj, bo zimno! — rzekł Skrzetuski.

— Pij do pana Longina.

— Przechera z ciebie, panie Michale — rzekł Zagłoba — aleś chłop setny i to masz do siebie, że solić odepniesz, a drugiemu oddasz. Niechby się święciły kury, co by takich żołnierzów jak ty z piasku wygrzebywały — ale ich na świecie podobno nie masz i nie o 'ie myślałem.

— To żeś waćpan od pana Podbiępięty; nie chce cię krzywdzić — rzekł pan Michał.

— Co waćpan robisz?... zostawie i mnie! — wołał z przestrachem Zagłoba spoglądając na pijącego Litwina. — Czego tak głowę zadzieras? Bodaj ci tak już została! Za długie masz kiszki, nietawo je nalejesz. Leje jak w spróchniałą sosnę! Zeby cię usiekli!

— Ledwie co przechylił — rzekł pan Longinus oddając manierkę.

Pan Zagłoba przechylił lepiej i wypił do reszty; po czym parsknął i tak mówił:

— Cała to pociecha, że jeżeli się kiedy skończy nasza mizeria, a Bóg pozwoli zdrowo wynieść głowy z tych terminów, to sobie we wszystkim wynagrodzimy. Jużci nam jakąś chleby obmyślą. Książę Żabkowski umie dobrze zjeść, ale go w kozi róg zapędzę.

Sportive Set! Printed Pattern



4840 SIZES 8-18 by Anne Adams

Are you ready? For long, sunny days, fun-filled weekends, trips? Better stitch up this jacket that covers all and the sportive scarf-cap. Easy! Printed Pattern 4840: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) jacket, scarf-cap 3 yards 45-inch. \$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to: Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER. ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day-evening dresses, Send 75c. Instant Sewing Book \$1.00 Sew + Knit Book \$1.25 Instant Money Crafts \$1.00 Instant Fashion Book \$1.00

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zacierpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkających w Polsce następnie szaleństwo bohaterów walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wręcz masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka w ładnej, mocnej oprawie płóciennej INWETARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE \$2.00 (Fosztowała poprzednio \$2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. CHICAGO, ILLINOIS. 60622 C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

Na Zamku Królewskim

Zagadnieniami urzędzenia wewnątrz Zamku Królewskiego w Warszawie zajmuje się specjalna komisja. Według jej ustaleń wnętrza Zamku będą wielkim ciągiem pomieszczeń reprezentacyjnych, urzędowych i mieszkalnych nawiązujących do dawnych funkcji zabytkowej budowli. Kompozycja komnat zamkowych ma przypomnieć to, co najświetniejsze w polskiej kulturze artystycznej. Jednocześnie Zamkiem stanie się aktywnym ośrodkiem życia politycznego i kulturalnego.

Przyjęto podział wewnątrz na dziewięć zespołów, powiązanych ze sobą wspólną historią, ale odnoszących się do różnych okresów bogatych dziejów Zamku.

Pierwsza seria to komnaty jagiellońskie w skrzydle od Wisły. Jest to dziewięć sklepionych izb, które zajmowali zaufani dworzanie Zygmunta Augusta, potem za Wazów mieścił się tu fraucymer. Sale będą urządzone XVI-wiecznymi sprzętami oraz obrazami i tkaninami, pochodzącymi z Muzeum Narodowego.

Mastepny zespół: sala o jednym słupie — dawna Kancelaria Sejmowa i czterostupowa Izba Poselska wiąże się z historią parlamentu polskiego sięgającą obrad sejmów mazowieckich, koronnego, Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W tych pomieszczeniach o późnogotyckim wyposażeniu, znajdują się m.in. portrety ostatnich książąt mazowieckich oraz posłów i marszałków Izby Poselskiej z XVI i XVII w.

Kolejną grupę stanowi zespół pięciu izb wazowskich, w skład którego wchodzi dwustupowa izba średnia ozdobiona arrasami, portretami hetmanów i kanclerzy oraz członków dynastii Wazów. Kilka sal z dawną Kancelarią Grodzką poświęconych będzie kulturze oświeczonego sarmatyzmu epoki Jana III Sobieskiego.

Największy ciąg to wnętrza stanislawowskie liczące dwadzieścia sal i pokoiów, sięgających od Kordegardii przez Pokój Oficerski, salę Canaletta do kaplicy, a potem w skrzydle od Wisły przez dawną salę Audiencjonalną, sypialnię i dwie garderoby do gabinetu

królewskiego. Znajdą się tu jeszcze dwa pokoje: Zielony i Żółty. Część recepcyjną tworzą sale: Tronowa, Rycerska, Balowa, Rady, Koncertowa oraz Gabinet Marmurowy. Do zespołu tego należy także Biblioteka Królewska, gdzie znajdzie pomieszczenie m.in. ekspozycja grafiki i druków.

Szósty zespół tworzą sale Matejkowskie, w których będzie wystawionych 20 obrazów przedstawiających panoramę dziejów polskich oraz dwie monumentalne galerie — jedna z oknami na dziedziniec kuchenny, druga na dziedziniec Główny. W galeriach tych będą wisiały arraszy i portrety monarchów.

Siódmy zespół: sale — Senatorska, w której podjęto uchwałę Konstytucji 3 Maja, Straży Marszałkowskiej, dwa pokoje ministerialne, Antyszambra i Nowa Izba Poselska zaakcentują publiczne funkcje Zamku. Na ich wyposażenie złożą się m.in. portrety działaczy Sejmu Wielkiego i najbardziej reprezentatywne dzieła sztuki czasów saskich.

Przedostatnia grupa to Pokoje Podkomorskie na I piętrze skrzydła południowego. Były one mieszkaniami brata królewskiego, Podkomorzego Wielkiego Koronnego, Kazimierza Poniatowskiego. W tych pomieszczeniach oraz w przyległej Galerii Zwierciadlanej, zostanie pokazana sztuka polskiego rokoka — meble, gobeliny, boazerie, dzieła rzemiosła artystycznego.

Dziewiąty apartament będą stanowiły trzy pokoje na II piętrze w skrzydle od strony Wisły, w nich — dawne mieszkanie Stefana Żeromskiego.

Osobnym działem muzeum zamkowego będzie 14 pomieszczeń Skarbcza, w którym znajdują się m.in.: kolekcja insygniów, pamiątek monarszych, zbiory sztuki zdobniczej, medalierstwa, orderów. Podobny charakter będzie miała stała ekspozycja (w podziemiach skrzydła gotyckiego) poświęcona historii i odbudowie Zamku oraz

wynikom prac archeologicznych prowadzonych na terenie otaczającym historyczną budowlę.

Analfabeta z Dyplomem

(T.P.) — Skromny to dyplom: zaledwie ukończenia szkoły średniej. Edward Donohue, syn pielęgniarki, po wyjściu ze szkoły obrał zawód stolarza. Ma lat 18, otrzymał świadectwo ukończenia prywatnej szkoły w miasteczku stanu nowojorskiego i zaraz dostał pracę, która wymagała przeczytania dokładnych instrukcji. Spozstrzegł się, że przeczytać ich nie potrafi. To go zastanowiło. Zaczął badać swe możliwości. Nie umiał przeczytać szyldu, rozebrać jadłospisu. Przedtem nie próbował. Uczono w tej szkole systemem audio-wizualnym i w tym zakresie jakoś się orientował, ale gdy przyszło do odcyfrowania normalnego alfabetu — nic z tego. Pracę wyświadczył mu od razu, a on wniósł skargę do głównego zarządu szkół prywatnych o odszkodowanie za unieszkodliwienie mu wszelkiej pracy w ogóle.

Donohue nie jest wyjątkiem. Spisy urzędowe wykazują, że Stany Zjednoczone liczą 23 mln dorosłych analfabetów.

Wystawa Rysunków Krzysztofa Baczyńskiego

W warszawskiej "Galerii krytyków" została otwarta wystawa grafiki książkowej i ilustracji Krzysztofa Kamiła Baczyńskiego przedstawiona przez krytyka Heddę Bartoszek, a ukazująca dorobek plastyczny znakomitego poety, poległego podczas Powstania Warszawskiego. Rysunki zostały po raz pierwszy udostępnione szerszemu ogółowi.

"Dziennik Związkowy" kosztuje mniej niż szklanka piwa!



CHICAGO. — Trzy budynki spłonęły nim straż pożarna zdążyła przyjechać do ogarniętego rozruchami Parku Humboldta. Rozruchy wybuchły tu w ostatnią sobotę podczas obchodów Dnia Portoryka. (UPI)

Nieletni Świadkowie

Detroit. (UPI)—Prokurator John L. Thompson zapowiedział, iż dzieci, które widziały jak ich nauczycielka została zamordowana w klasie, będą świadkami w procesie zabójcy.

Al Lewis jest oskarżony o zastrzelenie swojej żony, Bettye McCaster, z którą żył w separacji. Kobieta zaczęła ponownie używać swego panieńskiego nazwiska po odejściu od męża.

Thompson twierdzi, iż nie zdecydował jeszcze ile dzieci użyje jako świadków; ogółem klasa liczy 29 dzieci.

37 Kongres Esperantystów w Polsce

37-my Kongres Esperantystów, Internacia Katolika Unuigo Esperantista odbędzie się w Częstochowie, w Polsce, w dniach od 17 do 21 sierpnia 1977.

Ks. M. Kolbe był wielkim propagatorem esperanta. Kard. S. Wyszyński opowiada się za użyciem esperanta. Kardynał K. Wojtyła z Krakowa będzie uczestnikiem Kongresu w celebrowaniu Mszy św. w jez. esperanto jak i w kazaniu 18-go sierpnia. Ks. G. Kotnis, generał Ojców Paulinów, Biskup Barela uczestniczyć będą również w Kongresie, nadto czterech innych biskupów.

Ojciec Czesław Biedulski, Franciszkanin z Niepokalanowa i profesor KUL'u w Lublinie jest Prezidento de Espero Katolika, czasopisma w jez. esperanto.

W Chicago jest Esperanto Society de Chicago, P.O. Box 11980, Chicago, IL 60611.

Aby Uniknąć Sklerozy

(N) — Odżywiamy się niezbyt racjonalnie, zwłaszcza gdy mija pierwsza młodość i zaczyna się problem nie tylko zmarszczek i brzuszka, ale i izdrowia.

Co zatem jeść, aby uniknąć sklerozy?

Zdaniem lekarzy — powinniśmy jeść dużo jabłek. Jabłka obniżają poziom cholesterolu we krwi. Prof. Ancel Keys z Uniwersytetu Minnesota stwierdził, że tego "cudu" dokonuje pektyna. Człowiek potrzebuje dziennie 10 do 15 g pektyny. Tę ilość zapewniają trzy duże jabłka. Powinniśmy więc nie żałować ich sobie ani w lecie, ani w zimie, nie zważając przy tym na koszt. Dobre są także soki zawierające pektynę: z brzoskwiń, winogron, pomarańczy i pomidorów. Najlepsze są jednak jabłka!

Poziom cholesterolu obniżają również tłuszcze roślinne, a więc oleje: sojowy i słonecznikowy. Ale — bez przesady! W starszym wieku powinniśmy ograniczyć ilość spożytych tłuszczów. Dzienna dawka nie powinna przekraczać 45 g.

W ogóle — jeść mniej, zwłaszcza jeśli nie pracujemy fizycznie i nie prowadzimy ruchliwego trybu życia. W starszym wieku wystarczy dziennie 1700-1800 kalorii. Mniej — nie znaczy jednak gorzej. Ważne jest zwłaszcza białko. Cennym jego źródłem są sery,

Wspaniałe Bursztynowe Skarby Odnaleziono Przypadkowo W Getyndze

London (D.P.) — W czasie poszukiwań innych materiałów w magazynach Instytutu Geologicznego w Getyndze, pewien student trafił na ślad jednego z najwspanialszych zbiorów rzeźby, biżuterii i płaskorzeźb z bursztynu, należących swego czasu do Geologicznego Instytutu Uniwersytetu w Królewcu.

Zbiór ten zawiera m. in. ponad 1100 bursztynowych figurek ludzkich i zwierzęcych, naszyjnik, pierścionki, ozdoby rzędów końskich, elementy broni itp. niektóre liczące ponad 5.000 lat, a znajdujące na wybrzeżu Bałtyku przez uczonych uniwersytetu.

Jest to już drugi — jak pisze "Frankfurter Allgemeine Zeitung" — wypadek przypadkowego znalezienia bursztynowej kolekcji po wojnie. Pierwszy zbiór, będący kiedyś własnością manufaktury Preussag, znaleziono w 1966 r. pod zwalami makulatury hitlerowskiej, przechowywanej w magazynie wynajmowanym do 1945 r. przez ambasadę niemiecką w Istanbule. Pozostałe dwa najcenniejsze zbiory, tzn. słynna "bursztynowa komnata" oraz prywatne kolekcja królewskiego rodu Wallenrodów — jak dotychczas przepadły bez wieści.

Odnaleziony ostatnio zbiór był w 1944 r. ewakuowany do jednej z nieczynnych kopalni węgla w Dolnej Saksonii i tam umieszczony na głębokości ok. 400 m pod ziemią. W 1945 r. dyrektor Instytutu, który zamieszkał w pobliżu miejsca ukrycia skarbu,



LONDYN. — Królowa Elżbieta II podąża w złotej karecie jedną z ulic Londynu podczas obchodów uroczystości 25-lecia jej panowania. (UPI)

Poniósł Śmierć w Wypadku

Ks. Henri Paruzel, znakomity esperantysta uległ wypadkowi samochodowemu, ponosząc śmierć na miejscu w czasie gdy był w drodze do Polski, po zwiedzeniu Szwajcarii, Francji i Włoch. Był on znakomitym esperantystą i nieocenioną stratę ponosi Internacia Katolika Unuigo Esperantista.

XXII Międzynarodowe Targi Książki

W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie trwały ostatnio XXII Międzynarodowe Targi Książki. Ta wielka impreza gromadząca wystawców krajów Wschodu i Zachodu cieszy się na świecie ze względu na swój zasięg i rangę — ustaloną renomą.

Targi są nie tylko imprezą handlową. Obok bowiem zawieranych transakcji (sprzedaż praw autorskich, umowy kooperacyjne itp.) dają one możliwość bezpośrednich spotkań i kontaktów między wydawcami uczestniczącymi w tej imprezie. Umożliwiają także konfrontacje osiągnięć edytorskich, stają się wreszcie dla szerokiej publiczności okazją do zaznajomienia się z aktualnym dorobkiem ruchu wydawniczego różnych krajów świata.

W tym roku uczestniczyło w Targach 294 wystawców — z tego 57 stoisk zajęli wystawcy polscy, 65 — wystawcy z krajów socjalistycznych, oraz 172 — z krajów "kapitalistycznych".

W salach ekspozycyjnych Pałacu Kultury i Nauki reprezentowane były książki z Anglii, Austrii, Belgii, Berlina Zachodniego, Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Japonii, Jugosławii, Kanady, Kuby, Libii, NRD, NRF, Polski, Rumunii, Stanów Zjednoczonych, Szwecji, Szwajcarii, Włoch, Węgier, Wietnamu i ZSRR. Podobnie jak w latach ubiegłych, osobne stoisko wypełniły wydawnictwa ONZ.

Warto przy okazji podać, że w 1976 r. w Polsce wydano w przekładach z obcej literatury 406 autorów, podczas gdy liczba tytułów polskich, wydanych w tym samym okresie za granicą wyniosła jedynie 182. Dokładniejszy obraz tego stanu rzeczy wskazuje analiza, z której wynika, że w 1976 r. opublikowano w Polsce 160 pozycji przekładowych z krajów socjalistycznych, zaś w owych krajach ukazało się w tym czasie 150 pozycji przełożonych z języka polskiego. Natomiast wyraźnie zachwiane są proporcje przekładowe jeśli chodzi o kraje "kapitalistyczne". W Polsce wydano w 1976 r. z tych krajów 214 pozycji, podczas gdy liczba wydanych tam polskich tytułów wyniosła zaledwie 32. W 1976 r. udośćpiono czytelnikom polskim 32 pozycje z krajów rozwijających się podczas gdy w owych krajach nie ukazała się ani jedna pozycja przełożona z języka polskiego.

Klub Parafii Zassów Odwołuje Zebranie

Klub Parafii Zassów zawiadamia wszystkich członków, iż posiedzenia w czerwcu nie będzie, a to stosownie do uchwały przyjętej na posiedzeniu w maju. Następne zaś posiedzenie naszego Klubu odbędzie się dopiero we wrześniu.

Stanisław Grych, prezes; Aniela A. Bartkiewicz, sekr.

Prastara Kultura

Hallstatt jest to cmentarzysko w Austrii z okresu wczesnego żelaza. Od tej miejscowości cały ten okres (750-400 r. p. Chryst.) nazwany jest hallstaćkim. W 1846-99 odkryto w Hallstatt ponad dwa tysiące grobowców, bogato wyposażonych w większość pochodzących z początku epoki żelaza. Cmentarzysko to dało równocześnie podstawę do wyodrębnienia kultury hallstaćkiej. Kultura hallstaćka obejmuje obszar od wschodniej Francji aż do kotliny karpackiej i północno-zachodniego Bałkanu. Możemy na tym terenie wyróżnić dwie grupy regionalne.

— zachodnio-hallstaćka, obejmująca południowe Niemcy, Szwajcarię i wschodnią Francję;

— wschodnio-hallstaćka, obejmująca tereny od wschodnich Alp do Słowacji, Węgier i Siedmiogrodu oraz Bośni i Hercegowiny.

Twórcami grupy zachodniej byli Celtowie, wschodniej zaś — plemiona iliryjskie i trackie.

Kultura hallstaćka rozwinęła się pod wpływem silnych impulsów z północnych Włoch, tj. z obszaru kultury weneckiej i etruskiej.

Charakterystyczną ją ozdoby z brązu, często kute, wisioriki na cienkich łańcuszkach itp. W ornamentyce przeważają elementy geometryczne, a w grupie wschodniej występują poza tym wątki figuralne, w ceramice zaś ornament graficzny i barwny. Wpływy promieniujące z Hallstattu i całego okręgu wschodnio-hallstaćkiego oddziaływały bardzo silnie na kulturę środkowej, a słabiej — na północnej Europy. Rozchodziły się stąd w drodze wymiany wyroby metalowe, różne rodzaje naczyń kuchnych i z blachy brązowej (np. wiadra, kołty, czerpaki), zapinki rozmaitych typów, czyli fibule (łukowate, nieraz z kabłąkiem szklanym czy też bursztynowym, wężykowane, członkowate, okularowe) wreszcie wędzida do uprzedzki końskiej, klamry do pasów, brzytwy i przybory toaletowe. W Polsce, w okresie hallstaćkim, nastąpił poważny rozwój prasłowiańskiej kultury łużyckiej oraz wyodrębnienie się kultury wschodnio-pomorskiej.

Pożyczony Sprzęt Na Leczenie

P. T. Cooper z Chicago zwrócił się do redakcji z nast. zapytaniem: "Na specjalne zezwolenie lekarza wypożyczyłem w pewnej firmie sprzęt medyczny, za który Medicare pokrywa należność w 80 procentach. Orzeczenie lekarskie na używanie sprzętu opiewa na termin "until discontinued".

Jak długo jest ważny ten termin i czy w świetle przepisów Medicare wymaga on odnowienia? Chodzi o dalsze pokrywanie należności przez Medicare.

Odpowiedź: — Termin ten jest ważny tak długo, jak lekarz uważa za stosowne. Firma, która wypożyczyła ten sprzęt winna sama wystąpić do Medicare o zapłacenie jej należności, a pan pokryje wówczas resztę.

15-Lecie Polskiego Zespołu w Kownie

W Kownie odbył się jubileuszowy koncert Polskiego Zespołu Amatorskiego przy Zakładowym Domu Kultury "Inkaras." Zespół ten obchodził właśnie 15-lecie swego istnienia. Na program zostały się pieśni i tańce ludowe a także koncert estradowy. Do zespołu należą całe rodziny. Tańczą i śpiewają wspólnie: rodzice, dzieci i wnuki. W ciągu 15 lat swej działalności zespół dał ponad 130 koncertów — występował także w Białymstoku.

Na jubileuszowym przedstawieniu publiczność wypełniła salę po brzegi. Byli także goście z Białegostoku i członkowie polskiego zespołu "Wilia" z Wilna. Po zakończeniu koncertu, gdy umilkły rzesiste brawa, wielu członków zespołu otrzymało odznaki i dyplomy honorowe.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Nagrody Kościelskich

Rada Fundacji imienia Kościelskich, zebrana w Genewie 28 maja 1977, przyznała na r. 1977 cztery nagrody literackie w ogólnej sumie fr. szw. 12,000, które otrzymali:

Ewa Bielskowska za pracę pt. "Dwie twarze losu" — fr. 3,000,

Małgorzata Szpakowska za pracę pt. "Światopogląd Stanisława Ignacego Witkiewicza" — fr. 3,000,

Bolesław Taborski za całokształt twórczości poetyckiej — fr. 3,000,

M. Broński za eseje literackie - fr. 3,000.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYLAJEMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

| Codziennie i Weekendowe | Tylko Weekendowe Wydanie |
|-------------------------|--------------------------|
| Rocznie (1 yr.) \$31.50 | Rocznie (1 yr.) \$10.25 |
| Półrocz. (6 mos.) 18.00 | Półrocz. (6 mos.) 6.75 |
| Kwartał. (3 mos.) 10.50 | Kwartał. (3 mos.) 4.00 |
| Miesięcz. (1 mo.) 5.00 | |

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c

DO INNYCH KRAJÓW:

| Codziennie i Weekendowe | Tylko Weekendowe Wydanie |
|-------------------------|--------------------------|
| Rocznie (1 yr.) \$41.00 | Rocznie (1 yr.) \$13.00 |
| Półrocz. (6 mos.) 25.00 | Półrocz. (6 mos.) 9.50 |
| Kwartał. (3 mos.) 15.00 | Kwartał. (3 mos.) 6.00 |

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End)30c

"Stan Otoczenia"

ONZ wzorując się na corocznych raportach prezydenta Stanów Zjednoczonych "O stanie Unii," opublikowała raport "O stanie otoczenia," przygotowany przez zespół uczonych pod przewodnictwem egipskiego mikrobiologa Mostafy Kemala Tolby. Raport notuje osiągnięcia w oczyszczaniu wód, zmniejszenie zanieczyszczenia gatunków zwierząt i ptaków przed wyginieciem.

Osiągnięcia są jednak małe w porównaniu z zadaniem jakie ludzkość ma przed sobą jeżeli nie chce skazać się na zagładę. Rozpylanie "aerosol" zmniejszyło warstwę ochronną ozonu o 1 proc., a jeżeli nie przestaniemy używać tego rodzaju produktów, do 2050 r. zmniejszy warstwę ozonu o 10 procent. Wzrastające używanie nawozów azotowych, które pod wpływem bakterii zamieniają się w ulatniający się tlenek azotu może zmniejszyć warstwę ozonu o 15 procent. Największą katastrofą byłaby na wielką skalę wojna nuklearna, która mogła by na kilka lat zmniejszyć warstwę ozonu o 70 procent. Ozon chroni ziemię przed promieniami ultrafioletowymi. Nawet małe zmniejszenie ozonu zwiększa niebezpieczeństwo raka skóry.

Uczeni są przekonani, że niektóre odmiany raka są wywołane przez wirusy lub dziedziczne. Ale coraz więcej dowodów wskazuje, że większość odmian raka ma związek z powietrzem jakim oddychamy, wodą jaką pijemy, żywnością i trybem życia.

Badania wykazały, że otoczenie (w najszer-

szym znaczeniu) jest przyczyną 40 procent zachorowań na raka w krajach przemysłowych. W 1958 r. lekarz brytyjski John Higginson wyraził przekonanie, że 70-80 procent zachorowań na raka ma źródła w otoczeniu. Świat naukowy wykpił go, uważając jego teorię za grubą przesadę. Obecnie coraz więcej lekarzy i biologów dochodzi do wniosku, że nie 70-80 procent jak twierdzi Higginson, lecz 90 procent zachorowań na raka powoduje otoczenie.

Raport ONZ do listy niebezpieczeństw jakie grożą ludzkości i zadań dodaje jeszcze stałe wzrastające erozję gleb, która zmniejsza obszar uprawne i produkcję rolną. Jako przykład podaje się Afrykę północną, która była "spichlerzem" Imperium Rzymskiego, dziś importuje zboże, ponieważ wyjałowiona ziemia nie nadaje się nawet na pastwiska.

Oprócz deszczów i wiatrów do erozji ziemi przyczynia się także człowiek. W wielu krajach biednych (Indie, pas na południe od Sahary) brak drzewa opałowego. Na obszarach na południe od Sahary, dotkniętych suszą, wycięto i obecnie ludność odbywa długie podróże by przywieźć drzewo na opał. Wyniszczenie drzew zwiększyło szkody wyrządzane przez wiatry. Biedna ludność nie może pozwolić na inne paliwo by ugotować strawę.

Raport wzywa do międzynarodowego wysiłku i współpracy nad rozwiązaniem palących zagadnień "otoczenia," które nie zna granic państwowych i ma wpływ na całą ludzkość.

Społeczeństwo Broni Sie

Dwa zagadnienia, rozwiązane ostatnio w interesie zdrowia moralnego społeczeństwa oraz w obronie szczególnie młodego pokolenia, trzeba odnotować z zadowoleniem. W Miami, Fla., odbyło się specjalne referendum i wyborcy stosunkiem głosów 2 do 1 obalili zarządzenie, zakazujące dyskryminacji w stosunku do zbrojców seksualnych. Zaś Sąd Najwyższy U.S. uznał za konstytucyjne prawo stanu Illinois, zwalczające pornograficzne brudy. Konstytucyjność tego prawa zakwestionowały sądy niższe w procesie wytoczonym przez ludzi, którzy ciągną zyski z produkowania i sprzedaży wydawnictw pornograficznych.

Obie te sprawy wskazują, że podjęte zostały zabiegi, mające na celu przeciwdziałanie atmosferze seksualnego rozwydrzenia, wyjaśnianego, uzasadnianego i bronionego zasadami wolności obywatelskich, szczególnie zbrojców seksualni prowadzą zorganizowaną kampanię, aby akceptować ich chorobliwe praktyki, aby przyznać im uprawnienia do pełnej swobody. Jeśli społeczeństwo będzie obojętne wobec narzucania krajowi obyczajów, które zgubiły biblijne miasta Sodomę i Gomorę, jeśli zwierzęce instynkty mają być tolerowane, czy akceptowane, zawała się w tym kraju zasady moralne, zbudowane w oparciu o bogatą tradycję życia ludzkiego, wynikającą z założeń najrozmaitszych wierzeń religijnych, jak i osiągnięć cywilizacyjnych.

Trzeba ubolewać, że natura ludzka jest skłonna poddawać się wynaturzeniom, jak też trzeba przyjmować te chorobliwe wynaturzenia jako zło konieczne, ale z tego rodzaju postawy bynajmniej nie wynika, że w imię wolności obywatelskich społeczeństwo ma przyznawać zbrojcóm szczególne uprawnienia. W interesie zdrowia moralnego leży zbudowanie silnych tam, poza którymi będą chronione moralne

Stała Tendencja

Koła gospodarcze z zadowoleniem stwierdzają, że okres pierwszego półrocza tego roku zaznaczy się wyraźnym i stałym dążeniem w kierunku poprawy życia gospodarczego. Co więcej, sądzi się, że i w pierwszych miesiącach drugiego półrocza, a więc od lipca, te przejawy odmowy życia gospodarczego utrzymają się bez zmian, ustabilizują się w drugim półroczu i nawet rozwój gospodarczy wkroczy pomyślnie w następny rok.

Z drugiej wszakże strony, jak to podkreśla tygodnik "Business Week", koła finansowe i giełdowe obawiają się zwiększenia nacisków inflacyjnych, jak i wzrostu rat oprocentowania pożyczek.

Dla przemysłu ważne jest, że występuje bardzo wyraźnie wzrost zamówień zarówno w produkcji towarów, jak i w zakresie nowych urządzeń fabrycznych. Uważa się, że to zjawisko będzie również trwałe w życiu gospodarczym, oraz potrafi pokonać i istniejące jeszcze opóźnienia w dostawie wyprodukowanych towarów.

wartości ludzkie, nadal będące podstawowymi założeniami życia zbiorowego.

Wyborcy w Miami, Fla., zasługują na poklask za mądrą moralnie i społecznie decyzję utrzymania przepisów prawnych, nakładających ograniczenia na seksualnych zbrojców. To zwycięstwo wyborcze jest w dużej mierze sukcesem kampanii, jaką w obronie zdrowia moralnego społeczeństwa przeprowadziła aktorka Anita Bryant.

Utrzymanie przez Sąd Najwyższy U.S. konstytucyjności prawa stanu Illinois odnośnie walki z brudami pornografii jest ważne na naszym terenie, ponieważ władze zwalczające pornografię uzyskały obecnie pełną swobodę w zakresie podejmowania konkretnych akcji na rzecz zwalczania producentów i kolporterów pornografii. Przeciwnie w ostatnim czasie również w Illinois wykryte zostały haniebne operacje fabrykantów pornograficznych filmów przy wykorzystaniu w tych obrzydliwych praktykach dzieci i młodzieży. Jest to zresztą przejaw deprawacji, jaka niestety występuje w skali ogólnokrajowej i stał uznaniem prawa Illinois za konstytucyjne stanowi wstępny krok dla przeprowadzania podobnych praw w innych stanach.

Tyle jest zła w naszym życiu zbiorowym, w jego różnych dziedzinach publicznych i społecznych, że wszelka pobłażliwość ze strony społeczeństwa czy czynników ustawodawczych i sądowych dla brudów moralnych, dla rozwydrzenia seksualnego byłaby pogłębianiem smutnego stanu rzeczy, jaki istnieje. Wyborcy w Miami dali przykład zdecydowania w bronieniu zdrowia moralnego społeczeństwa, zaś Sąd Najwyższy ustalił, że powoływanie się na wolności obywatelskie, wynikające z Konstytucji nie stanowi podstawy dla swobody produkowania i kolportowania pornografii.

Na podstawie różnych wskaźników, które wywierają wpływ na rozwój życia gospodarczego, ekonomiści przewidują następujące, korzystne dla całości życia gospodarczego kraju zjawiska:

- GNP (Gross National Product) wyrazi się w tym roku 12 procentami,
- produkcja przemysłowa, która zaznaczyła się w ostatnim kwartale 1976 i pierwszym kwartale tego roku ratą 6.8 proc., uzyska dalszy wzrost do 8 proc.,
- inwestycje kapitałowe (12 proc. w 1976) wzrosną do 15 proc.,
- bezrobocie, wynoszące obecnie 7 proc., spadnie nieco na koniec roku do 6.8 proc.

Te wszystkie czynniki, wyraźnie wskazujące na systematyczną poprawę w życiu gospodarczym, trzeba uważać za podstawę dla optymizmu również w odniesieniu do sytuacji społeczeństwa, którego interesy są przecież związane tak silnie z sytuacją w życiu gospodarczym kraju.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Smutne Zwiedzanie

TYGODNIK POWSZECHNY. — Co pewien czas się zdarza, że w ramach obowiązków redakcyjnych towarzyszę zagranicznym naszym gościom w zwiedzaniu Oświęcimia. Ponieważ w czasie wojny miałem okazję obejrzeć inny obóz śmierci od środka, nie palę się teraz do tego rodzaju imprez, ale niekiedy jest to konieczne. Właśnie parę dni temu znowu pojechaliśmy tam z pewnym duchownym z RFN. Pobyt w Muzeum i na terenie Brzezinki z Niemcami, którzy pragną dać do zrozumienia w ten sposób, że jest im przykro stwarza tzw. głupią sytuację, zwłaszcza gdy są oni w wieku wskazującym na ich — w jakimś sensie — współodpowiedzialność za szaleństwa hitlerowskie. Duchowny, o którym mowa, zachowywał się w czasie wojny uczciwie, był po prostu księdzem pracującym w jakiejś tam parafii i nie należał do obywateli pierwszej, a nawet drugiej kategorii. Sam żył w strachu i niepewności jutra. Jednak gdy dzisiaj historia uogólniła oraz ujawniła pełny obraz morderczego systemu, sprawa mimo wszystko nawet dla jednostek w zasadzie uczciwych, jest "niewygodna" i "delikatna". Przyznam się, że w czasie takiej wizyty nic nie mówię, odpowiadam rzeczowo na pytania, których zresztą niewiele gości zadaje i wycieczka na gigantyczny cmentarz Europy odbywa się raczej w milczeniu. Tym razem nasz gość przyspieszał coraz bardziej zwiedzanie, jak gdyby chciał co rychlej uciec z tego zagadkowego miejsca, które nie potrafi odpowiedzieć na pytanie: "dlaczego to się stało". Oczywiście jest wiele odpowiedzi historycznych, psychologicznych, politycznych i innych, ale tak czy tak coś bardzo zasadniczego, co stanowi istotę Oświęcimia, wyrazić się nadal nie da. To się nigdy nie chce pomieścić w głowie, nie mówiąc o sercu. Jeżeli ktoś ma wątpliwości, czy istnieje szatan, moc diabelska i jego opętanie, tutaj powinien pozbyć się owych wątpliwości. Winięć się również pozbyć wątpliwości na temat możliwości oporu wewnętrznego przed przemocą złą, jako że Oświęcim jest również milczącym świadectwem tego dobra, które w sobie i innych ocalili nieprzeleżeni ludzie, anonimowi ofiary przemocy z czystym sumieniem wobec siebie i bliźnich kończących życie.

Te trzydzieści parę lat, które minęły od wojny i zmieniły życie świata, ta odległość w czasie od wydarzeń, jakie miały miejsce w Oświęcimiu, stwarza innej już nastrój. W świadomości zwiedzających zacierają się ostrość szczegółów, operujemy też swoistą skalą porównawczą różnych masowych eksterminacji na naszym globie, które zresztą zdarzają się i obecnie, zwłaszcza w tzw. Trzecim Świecie. Ta nasza dwudziestowieczna wyobraźnia historyczna stwarza możliwość relatywizacji. Ale nie wtedy, gdy się chodzi po terenie obozu w Oświęcimiu. W majowej aurze wśród kwitnących traw i sterzących w niebo zielonych kominów topoli pogrąża się człowiek w strasznej ciszy Brzezinki. Przed taką ciszą nikt nie zdoła umknąć. Spodek

Konsternacja w Bloku Wschodnim

THE NEW YORK TIMES. — Ambasadorowie i personel dyplomatyczny państw Europy wschodniej delikatnie przyciskają do ścian swych zachodnich kolegów podczas przyjęć dyplomatycznych we wszystkich stolicach świata i po wstępnej kurtuazyjnej paplaninie pytają, co oni sądzą o ostatnich zmianach na Kremlu.

Nie dająca się ukryć ciekawość dyplomatów komunistycznych dotycząca pogłosek, dlaczego prezydent ZSRR Nikołaj Podgorny został wydalony z Biura Politycznego, pozwala domyślać się, że Moskwa jeszcze nie zadała sobie trudu poinformowania swych sojuszników, co się zdarzyło na szczytach polityki.

"ZSRR nie poinformowała jeszcze towarzyszy partyjnych w krajach Europy wschodniej o niczym — powiedział jeden z dyplomatów zachodnich w Budapeszcie. — Wszyscy czytają więc prasę zachodnią i pytają nas, dlaczego usunęto Podgornego".

Gdy trwały przygotowania do oficjalnej wizyty Todora Żywkowa w Moskwie, ustalono, że przywódca Bu-

Tadeusz Podgórski

Inżynierowie i Robotnicy w PRL

Rolę i postawę inżynierów w PRL, oraz wzajemny stosunek między inżynierami i załogami robotniczymi naświetlał mi niedawno wybitny specjalista z kraju. Oto jego tezy:

Główną trudność stanowi w Polsce poddanie przedsiębiorstw "dyspozycyjności zewnętrznej" czyli uzależnienie działalności przedsiębiorstw nazywanych "uspołecznionymi" od czynników partyjnych.

Ingerencja aparatu partyjnego nie sprzyja ani prawidłowemu wykonaniu zadań produkcyjnych, ani poprawności stosunków międzyludzkich w samych zakładach pracy. Kierownictwo PZPR, ze względów doktrynalnych, nie umie wyrzec się ingerencji swego aparatu w sprawę przemysłu.

Pojęcia jak: robotnik, technik, inżynier, stosuje się w PRL zgodnie z zasadą podziału wg cenzusu wykształcenia zawodowego. Pod pojęciem "robotnik" rozumie się w PRL pracownika realizującego wykonanie zadań produkcyjnych, z reguły prostych.

Natomiast pojęcia "inżyniera" i "technika" wiążą się automatycznie ze stanowiskami nadrzędnymi w stosunku do robotników. Tylko wyjątkowo technicy i inżynierowie mogą być zaliczani do pracowników administracji.

Zmiana aparatu dysponującego środkami produkcji, to znaczy zastąpienie posiadaczy kapitału przez biurokratyczny aparat ekonomiczno-polityczny, nie naruszyło początkowo w zasadniczy sposób wzajemnego stosunku inżynierów i robotników.

W nowych po wojnie stosunkach przynano "staremu" inżynierowi rolę pośrednika w konfliktach między robotnikami i administracją.

Zmieniona Hierarchia

Inżynier znalazł się pod przemożnym naciskiem aparatu rewolucyjnego i był odgradzony od robotnika szczeblami organizacyjnymi i hierarchią odziedziczoną po poprzednim okresie.

Nowy aparat dyspozycyjny traktował inżynierów jako element "obcy klasowo," powiązany psychicznie z dawnymi posiadaczami kapitału. Dla tak zwanej "władzy ludowej" tylko niezbędna, łąkowa wiedza inżynierów, uzasadniała ich obecność w przedsiębiorstwie uspołecznionym.

Zmiana tego układu nastąpiła dopiero z biegiem lat w związku ze zmianą zasad kształcenia inżynierów. Z każdym rokiem nowej władzy ułatwiano dostęp do wyższych uczelni, zwłaszcza młodzieży robotniczej.

Nastąpiła rozbudowa uczelni i szkół technicznych. W miarę umasowienia zawodów technika i inżyniera ulegało osłabieniu "tabu," które oddziało inżynierów od robotników. Awans poprzez studia wieczorowe dla najdolniejszych majstrów i robotników wpływał na zmniejszenie dystansu społecznego między załogami robotniczymi i kadrą techniczną.

Rozbudowa przemysłu i wzrost wykształcenia technicznego doprowadziły do nowego układu w sferze produkcji. Czynnikiem umniejszającym rolę inżynierów na rzecz aparatu partyjno-administracyjnego są wieloletnie staże dla absolwentów politechnik, które też należy traktować jako jedną z barier ograniczającą parcie inżynierów "w górę." W takich okolicznościach dochodzi do zbliżenia inżynierów i robotników; są dziś znacznie bliżsi niż jeszcze 25 lat temu.

Dojrzejący Sojusz

Administracja zakładów gospodarki uspołecznionej jest równie nieufna wobec robotników jak wobec inżynierów. Aparat partyjno-administracyjny PZPR ma do czynienia z rosnącą solidarnością robotników i inżynierów. Aparat administracyjny identyfikuje się z aparatem partyjnym; ma skłonności do tarć z inżynierami i z załogami robotniczymi, czyli z całą strefą produkcji; stosunek ludzi ze strefy produkcji wobec czynników partyjnych, które identyfikują się wszystkim z administracją, względnie biurokacją, staje się b. krytyczny.

Ponieważ w nowoczesnym przemyśle, obojętnie czy kapitalistycznym czy też "uspołecznionym," trzeba się liczyć z nastrojami i interesami załóg robotniczych, więc zakładowy aparat PZPR musi brać teraz pod uwagę "dojrzejący sojusz interesów robotników i inżynierów."

Dziennik Polski (Londyn)

Inicjatywa Federacji Izraelsko-Arabskiej

(D.P.) — Powstało przed przeszło rokiem w San Francisco (w Kalifornii, USA) "Association for Peace in the Middle East" zmierzająca nie tylko do trwałego pokoju między Izraelem i Arabami, ale nawet do zapoczątkowania arabsko-izraelskiej przyjaźni i do federacji Izraela i nowego państwa arabskiego, złożonego z Zachodniego Wybrzeża Jordanu i okregu Gazy.

Do federacji z czasem mogłaby się przyłączyć Jordania.

Założyciel i prezes Stowarzyszenia, Alan Carnoy, zamieszkały obecnie w San Francisco, dyrektor "Carnoy International Building Corporation", wybudował przed kilku laty w Tunisie nowoczesną dzielnicę jednorodzinnych domów dzięki kredytom "AID" (amerykański fundusz pomocy zagranicy). Dzielnica w Tunisie nazywa się dziś "Cite Carnoy".

Sugestię izraelsko-arabskiej federacji pierwszy wysunął i kilkakrotnie ponawiał prezydent Tunisu Bourguiba. Carnoy — pełen szacunku dla prezydenta Bourguiby — podjął tę sugestię.

o panowania arabskich źródeł ropy, do czego zmierzają.

Dziennikarze izraelscy, arabscy i agencji wydadli liczne pytania. Sprawozdawcy sekcji francuskiej i angielskiej radia izraelskiego nagrali z Carnoyem krótkie wywiady, które radio najazutrz nadało.

Dziennik "The Jerusalem Post" streścił jego wywody bardzo rzeczowo. Jego wypowiedzi przytoczył bardzo obszernie dziennik arabski we Wschodniej Jerozolimie — "Al Anba".

"Association for Peace in the Middle East" zyskała dzięki wizycie swego prezesa w Izraelu 6 nowych członków — 4 Arabów (m.in. burmistrza miasta na Zachodnim Wybrzeżu) i 2 Izraelczyków.

W Kalifornii wśród członków są m.in. osobistości ze środowiska uniwersyteckiego i duchowni różnych wyznań. Skarbnikiem zarządu jest Mrs. Donmeter E. Lane, prezes Rady Kościółów w San Francisco, Murzynka. Możliwe, że zwycięstwo wyborcze w Izraelu partii "Likud" zahamuje tę inicjatywę pokojową, ale jej nie unicestwi — uważa Carnoy.

Przed wojną dr Leon Czarnożył był znany w Warszawie jako dyrektor agencji ogłoszeniowej "Larum". W Ameryce skrócił swe nazwisko na "Carnoy" (wyrzucając kilka liter). Po wojnie budował dzielnice mieszkaniowe w Westchester koło N. Jorku i w Meksyku. (Opowiedział to — na pytanie — na konferencji prasowej w Jerozolimie).

Napisał i wydał w Ameryce książkę pt. "The Greatest Failure of American Foreign Aid" i kilka innych, bardzo krytycznych wobec metod amerykańskiej pomocy gospodarczej dla krajów nierozwiniętych.

Jego tezą jest, że ułatwienie ludziom nabywania domów mieszkaniowych przez tani kredyt amerykański zabezpieczy kraje nierozwinięte przed komunizmem, który zagraża "Trzeciemu Światu".

Amerykańska pomoc dla zagranicy działa — zdaniem Carnoya — niedostatecznie albo nieumiejętnie. Z.K.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

O SZTUCE PLYWANIA I JAROSZACH

Mycie i częsta kąpiel zaliczyć należy do najdawniejszych obrzędów religijnych. W przedhistorycznych czasach Grecy i Rzymianie wychwalali kąpiel i wspomina o pływaniu. Później pływani i nurkowanie wciągnięto w zakres gimnastyki. Za czasów rzymskiej cywilizacji rzymskiej, pływani należało do wychowania i militarnej wykształcenia.

W drugim stuleciu miano już wanny i domy kąpielowe, nawet po mniejszych miastach. W połowie piętnastego stulecia budowano sztuczne baseny, służące do zimnych kąpiei dla wojska, jeńców, pospółstwa i nawet koni. Za czasów Cesarstwa, w domu każdego zamożnego obywatela znajdowała się łaźnia, zaś publiczne t.zw. termy, urządzone były z nadzwyczajnym przepychem, zawierały one pomieszczenia dla wszelkiego rodzaju kąpiei, przedstawień scenicznych, odczytów, czytelnik, galerii obrazów, sal gimnastycznych itp., a wszystko przyozdobione dziełami sztuki ówczesnych mistrzów.

Wielkie znaczenie przywiązywali Rzymianie do ciepłych źródeł mineralnych, zwanych ogólnie: aquae. W jakim poszanowaniu była u nich kąpiel, dowodzi pomieszczenie jej w trójnym przednich ozdób życia: miłości wina i kąpiei. W latach 1400—1520 rozwinęły się w Europie cechy łaźnielniców. W większych miastach zaprowadzono kąpiele, które za niską opłatą stały otworem do użytku wszystkich Żydów. Łaźnielniczo w wyniku wojny 30-letniej upadło zupełnie i zostało wskrzeszone dopiero w roku 1798. Mówiono wówczas: utonięcia są w wodzie, bo pływani nie jest w modzie.

Rozpoczął się wówczas rozwój nauki pływania. Jego metoda miała za podstawę ruchy pływackie żab. Znaczenie pływania, jako ćwiczenia gimnastycznego, nie daje się zaprzeczyć. Powiększa ono odporność płuc, daje ratunek w niebezpieczeństwie życia, tak własnego jak i bliźniego, wzmacnia mięśnie. Rozwój prawidłowy całego ciała i ufnosć w siebie są dalszymi czynnikami sztuki pływania. Pływanie jest abecadłem wszelkiego sportu wodnego. Spytaj się Czytelniku dobrego pływaka, co to za rozkosz unosić się po wielkiej otwartej rzece lub jeziorze, zwalczając wrogi, tyle ofiar rokrocznie zabierający żywioł, a otrzymasz z pewnością zachęcającą Cię do naśladownictwa odpowiedź.

Istnieje niezbita przekonanie, że jedynym pożywieniem utrzymującym człowieka przy życiu i bodarzącym go siłami, jest mięso. Jednak w 1900 roku zmieniły się przekonania pod tym względem i energicznie wystąpiono przeciw mięsu, a zastęp zwolenników wegetarianizmu zaczął szybko rosnać. Ze metoda była dobra, świadczyło najlepiej opowiadanie pewnego sportsmena, który podczas regat w Wiedniu wyróżnił się pięknymi zwycięstwami.

Plan ten przed pięć laty był dotknięty silną, nerwową chorobą. — Wyczerpawszy już wszystkie środki lecznicze, zwrócił się do ostatniego i przestał jadać mięso. Rezultaty onej wstrzemięliwości były znakomite. — Sportsmen ów opowiadał, jak codziennie odbywał marsze od 20 do 50 kilometrów, do 2 godzin wiosłował, równie długo pływał. Jadał tylko dwa razy, a czasem tylko raz w ciągu dnia.

Program był następujący: — wstał pomiędzy 4, a 5 rano i przez 15 minut biegał, płynął 50 (!) kilometrów łódką, w drodze zaś kąpał się. Trwało to około 6 tygodni. Pewnego dnia bez najmniejszego wysiłku wykonał następujący program:

Przez 15 minut biegł pod górę, wrócił niezwłocznie, przebył w 10 kilometrów w ciągu godziny. Następnie przeszedł odcinek drogi około 40 kilometrów, co mu zajęło około 6 godzin. Potem odbył dwugodzinny przejazd na skulingu na Dunaju, następnie popłynął 3 km w 2 godziny. Następnego dnia czuł się zupełnie świeży i wykonał nie tak wielki wprawdzie, ale równie sumiennie ułożony program.

Był więc znakomicie wytrenowanym sportsmenem. I to wszystko bez pomocy mięsa. Pożywienie jego sta-

nowiły przede wszystkim ziarna, a więc ryż, kasze, grochy, kukurydza i chleb. Uzupełniały je jarzyny i owoce. Te ostatnie w dużych ilościach. Nie gardził mlekiem i jajami, ale tych jednak używał niewiele.

MARZENIA WOJCIECHA BUCIARSKIEGO

Po Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu uwierzyłem w swe możliwości, chociaż medalu nie udało mi się tam zdobyć — powiedział Wojciech BuciarSKI. Dlatego też ze zdwojoną energią rozpocząłem przygotowania do sezonu 1977. Moim celem jest rekord świata. Koledzy sprzątnęli mi sprzed nosa mistrzowskie tytuły — Slusarski podczas igrzysk olimpijskich, a Kazakiewicz na mistrzostwach Europy. Moją szansą jest więc rekordowy wynik.

Jeśli myśli się o dużym wyniku, trzeba się spieszyć, ponieważ czas ucieka. Już 8 lat startuję w reprezentacji Polski, konkurentów pojawia się coraz więcej. Myślę nie tylko o naszych tyczkarzach i amerykańskich, ale także o doskonałych zawodnikach radzieckich. Reprezentanci USA zaczęli ostatnio stosować tyczki firmy "Pacer". Na tym doskonałym sprzęcie będzie można osiągnąć wyniki w granicach 5.80 m. W okresie halowym startowałem w USA, zajmując kolejno miejsca: 4, 3, 2, 1. Tyczkarze amerykańscy reprezentują się wysoki poziom, ale przekonaliśmy się, że można z nimi wygrać.

Do sezonu jestem przygotowany dobrze. Wszystkie sprawdziany wypadają lepiej niż w okresie przedolimpijskim. Muszę jeszcze poprawić szybkość. Myślę, że nasza rywalizacja krajowa o miejsce w reprezentacji na Puchar Europy przyniesie wiele dobrych rezultatów.

W związku z wypowiedzią Wojciecha BuciarSKiego i jego imieniem życzymy sympatycznemu tyczkarzowi, by jego marzenia o rekordzie świata spełniły się jak najszybciej.

OLIMPIADA W NEW YORKU?

DUZO dyskusji wywołało ostatnio w Stanach Zjednoczonych opublikowane przez "New York Post" na pierwszej stronie oświadczenie gubernatora Nowego Jorku Hugh'a Careya. Carey powiedział bowiem w rozmowie z przedstawicielem tego dziennika, że rozważana jest obecnie przez władze miejskie propozycja wysunięcia kandydatury Nowego Jorku do organizacji letnich Igrzysk Olimpijskich w 1984 r.

— "JESTESMY w stanie przygotować program, który będzie mógł rywalizować z programami Montrealu, Moskwy i Los Angeles" — zapewnił dziennikarza "New York Post" Hugh Carey. Gubernator wspominał o Los Angeles obok Montrealu, który organizował IO — 76 i Moskwy, która będzie gościła olimpijczyków w 1980 r., nie bez powodu — miasto to bowiem również zamierza kandydować do Igrzysk 1984 roku.

WYPOWIEDZ gubernatora na temat ewentualnej kandydatury amerykańskiej metropolii spotkała się z licznymi sprzeciwami. M. in. dużo dyskusji wywołała sprawa finansowania Igrzysk — jak wiadomo Nowy Jork od kilku lat boryka się z trudnościami budżetowymi i zdaniem licznych znawców przedmiotu organizacja tego typu imprezy przekracza możliwości miasta.

"Podejmowanie takich decyzji nie należy do gubernatora, a do mera miasta" — powiedział m. in. przedstawiciel Komitetu Olimpijskiego USA. W opinii Komitetu Olimpijskiego propozycję tę uznać trzeba za co najmniej dziwną.

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

Rozegrano kolejne mecze ekstraklasy żużlowej. Przewodnictwo objął opolski Kolejarz, po zwycięstwie nad dotychczasowym liderem Włókniarzem Częstochowa.

Polscy lekkoatleci startowali na miotynu w Londynie. W biegu na 800 m triumfował Gęsicki. Na dystansie 3000 m Malinowski był czwarty. Bielczyk w rzucie oszczepem zajął 4 miejsce. W pchnięciu kulą Komar uplasował się na III miejscu. I. Szewińska startowała w biegu na 200 m. Polka zajęła drugie miejsce.

PNA Vice—pres. Gajda Presents Trophies To Council 79 PNA First, Second and Third Place Winners.



First place, Szykowny Funeral Home, pictured left to right: Chester Dober, Len Podlasek, Jim Grabowski, Sponsor Szykowny F. H., PNA Vice—pres. J. H. Gajda, W. Podlasek, Sr., W. Podlasek, Jr., and Richard Fudacz.



Second place, Wrobel Insurance, pictured left to right: C. Wrobel, Len Spiewak, Rich Vanoni, W. Wrobel, sponsor, PNA Vice-Pres. J. H. Gajda, M. Figura, John Spiewak and Paul Hervey.



Third place, St. Isadores, left to right: W. Kus, Rudy Smrg, Adam Bednarz, sponsor, PNA Vice-Pres. J. H. Gajda, Ron Moruszak and Al Mientus.

Sesja Polsko-Amerykańskiej Rady Gospodarczej w Warszawie

W Warszawie obradowała III plenarna sesja Polsko-Amerykańskiej Rady Gospodarczej. Rada powstała w 1975 r. w wyniku podpisania — w czasie wizyty I Sekretarza KC PZPR E. Giereka w USA — umowy o współpracy między Polską Izłą Handlu Zagranicznego a Izłą Handlową Stanów Zjednoczonych.

Polsko-Amerykańska Rada Gospodarcza zrzesza czołowych przedstawicieli przemysłu i handlu obu krajów, a jej celem jest poszukiwanie i inicjowanie nowych form wymiany handlowej i szeroko pojętej współpracy gospodarczej. Zgodnie ze statutem, sesje plenarne Rady odbywają się corocznie, na przemian w Polsce i USA. Rada ma w swym dotychczasowym dorobku wiele inicjatyw związanych z poprawą informacji o gospodarce w obu krajach, w dziedzinie ułatwienia dostępu na rynek amerykański polskich towarów przemysłowych oraz upraszczania procedur handlowych.

Z okazji posiedzenia E. Giereka i J. Carter wystosowali pisma do uczestników Sesji. Polska pragnie rozszerzyć wymianę handlową, kooperację przemysłową i współpracę naukowo-techniczną ze Stanami Zjednoczonymi. Pragniemy w tym względzie — pisze E. Gierek — nie tylko w pełni zrealizować założenia przyjęte wspólnie w poprzednich latach, ale także wykorzystywać nowe możliwości, jakie stwarza aktualny rozwój obu krajów i ogólnych międzynarodowych stosunków gospodarczych. Radzi jesteśmy, że prezydent J. Carter udzieli poparcia dążeniom do dalszej rozbudowy stosunków gospodarczych z Polską.

Cieszę się bardzo — stwierdza w swym piśmie prezydent Carter — że polsko-amerykańskie więzy handlowe tak bardzo wzmocniły się w ostatnich latach i spodziewam się, że proces ten będzie trwał nadal w okresie sprawo-

wania przeze mnie urzędu. Rząd Stanów Zjednoczonych zmierza energicznie do rozszerzenia i zróżnicowania handlu zagranicznego. Zapewniam was, że pod moim kierownictwem rząd nasz będzie równie intensywnie pracował nad dalszym rozwojem dwustronnej wymiany handlowej między Stanami Zjednoczonymi a Polską.

W trakcie obrad Rady poruszono, m.in. problem istniejących jeszcze z strony amerykańskiej restrykcji i ograniczeń wobec polskiego eksportu niektórych artykułów przemysłowych na rynek USA. Podkreślano, że szybki wzrost polskiego wywozu tej własnej grupy towarów miałby istotne znaczenie dla przyspieszenia rozwoju szerzej pojętej współpracy gospodarczej między USA i Polską. Uczestnicy sesji szczegółowo dyskutowali problematykę finansowania i kredytowania rosnącej polsko-amerykańskiej wymiany handlowej. Strona amerykańska zaproponowała rozszerzenie listy kontrahentów po obu stronach i wykrzystania dalszych źródeł finansowania obrotów w dziedzinie towarów przemysłowych i rolnych.

Podwyżka Cen Biletów Na Autobusy do O'Hare

W środę Illinois Commerce Commission zatwierdził podwyżkę cen biletów autobusowych linii Continental Air Transport Co. na trasie Chicago—port lotniczy O'Hare.

Cena biletu w jedną stronę wzrosła z \$3.15 do \$3.50, cena biletu w dwie strony z \$6.10 do \$6.80. Nie zmieniła się cena biletu w jedną stronę dla pracowników (\$2.25). Pracownicy też będą teraz mogli kupić karneki z pięcioma biletami za \$11.25 zamiast poprzedniego piętnastobiletowego za \$33.75.

Z Zakończenia Roku Szkolnego w Polskiej Szkole Pułaskiego

Dnia 4 czerwca 1977 odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego w polskiej szkole przedmiotów ojczystych, im. Gen. K. Pułaskiego. Mszę św. na intencję wszystkich absolwentów odprawili ks. Kazimierz Polinski, proboszcz par. św. Trójcy, który też wygłosił podniosłe kazanie, wskazując na drogi postępowania młodzieży i zachęcając ją do dalszej pracy i pielęgnowania polskiej tradycji.

Podobnie jak w latach ubiegłych, Zarząd Koła Rodzicielskiego polskiej szkoły im. Gen. K. Pułaskiego urządził w niedzielę, dnia 5 czerwca, w Oaza Palm Terrace, 1250 N. Milwaukee Ave., bankiet pożegnalny dla absolwentów klasy IV polskiego gimnazjum.

Prócz rodziców i krewnych absolwentów w bankiecie wzięli udział: p. Robert Hayes, asystent superint. szkolnictwa na powiat Cook, oraz przedstawiciele organizacji: Karol Poprzęcki, Stow. Samopomocy Nowej Emigracji; Stefan Kraśnik, Koło Karpaczycy, które zawsze okazuje wielkie zainteresowanie dla wychowania młodego pokolenia; Bronisław Sygut, Okręg 1 SWAP; Bolesław Krakowski, prezes Zw. Przyjaciół Wsi Polskiej; Włodzimierz Werchun, prezes Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce; Wiktor Barczyk, przewodniczący Rady Edukacyjnej Zrzeszenia Nauczycieli Polskich; Jerzy Bazylewski, przewodniczący Obwodu Harcerstwa Polskiego, i Kazimierz Więcek, prezes Koła Przyjaciół Harcerstwa.

Zebranych przywitał kierownik szkoły mgr. Józef Chlanda, podnosząc znaczenie tej uroczystości tak dla absolwentów klasy IV gimnazjalnej, którzy po 12 latach nauki opuszczają dziś mury szkolne, jak i dla szkoły, jedynej na terenie Chicago, która od lat prowadzi pełne czteroklasowe gimnazjum. Jest to już czwarty rocznik, który opuszcza dziś szkołę w pierwszym roku po jej srebrnym jubileuszu.

Program

Po odśpiewaniu hymnów narodowych—amerykańskiego i polskiego, pożegnał absolwentów w imieniu koleżanek i kolegów Jacek Ambroziak, uczeń klasy III gimnazjalnej. Podkreślił on, jakie znaczenie dla młodego pokolenia ma język polski i jak dzisiejsi absolwenci winni być dumni, że ukończyli polskie gimnazjum.

W imieniu absolwentów przemawiał Andrzej Wojtkowski. Wskazał on na wartości, jakie dała im szkoła, zapoznając ich z piękną polską literaturą, historią i kulturą Polski. Podziękował Gronu Nauczycielskiemu za pracę, Koło Rodzicielskiemu za opiekę nad szkołą. "Kiedyś, kończył, pragnęliśmy, by jak najprędzej ukończyć szkołę, dziś gdy nadszedł ten czas, i ją opuszczamy, trudno nam się z nią rozstać."

Przemówienia

P. Robert Hayes, asystent superint. szkolnictwa na powiat Cook, podkreślił w swym przemówieniu znaczenie języka polskiego, historii i kultury polskiej dla absolwentów i dla całej Polonii, jako grupy etnicznej i gratulował dotychczasowych osiągnięć. Po przemówieniu, wręczył absolwentom "Certificates of Achievements." Wychowawczyni klasy IV gimnazjalnej p. Maria Neumann podniosła w swym przemówieniu prace i osiągnięcia absolwentów, ich udział w różnych konkursach. Świadectwa ukończenia gimnazjum wręczył absolwentom kierownik szkoły mgr. Józef Chlanda.

P. inż. Włodzimierz Werchun pożegnał absolwentów w imieniu Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce. W swym krótkim przemówieniu podniósł znaczenie dzisiejszej uroczystości tak dla absolwentów jak i dla szkoły. Kończąc zachęcał absolwentów do dalszej pracy i do ukończenia studiów uniwersyteckich.

W imieniu Rady Edukacyjnej przemawiał Wiktor Barczyk. Podkreślił pracę absolwentów, pogratulował wyników, zachęcał do dalszej pracy nad sobą. Świadectwa ukończenia gimnazjum—mówił—które otrzymaliście są nie tylko dowodem ukończenia polskiego gimnazjum, ale też dowodem waszej znajomości języka polskiego, historii i kultury polskiej. Tą musicie szyć wśród waszego otoczenia.

Prezes Koła Rodzicielskiego Ryszard Mazurek, żegnając absolwentów podziękował im za pracę i wytrwałność. Dziękował również rodzicom absolwentów za ich starania o wychowanie swych dzieci w duchu polskim.

Druga część programu

Drugą część programu rozpoczął Andrzej Brachmański, dobrze zapowiadający się pianista, wychowanek szkoły Pułaskiego, który odegrał "Fantasy Impromptu" Chopina. Następnie wystąpiła młodzież szkolna pod kierownictwem p. Barbary Kozuchowskiej, wychowanki naszego gimnazjum.

Część artystyczna bardzo dobrze dobrana, wspomnienia szkolne i świetnie wykonana, została przyjęta przez zebranych burzą oklasków. W części artystycznej wystąpili: Michalska Dorota, Dobrowolska Aleksandra, Znamierowska Elżbieta, Dobrowolska Maja i Mazurek Ryszard. Część artystyczną zakończyła Barbara Kozuchowska deklamacją wiersza Marii Konopnickiej "Credo."

Pożegnaniu absolwentów było podniosłą uroczystością. Świadectwa ukończenia gimnazjum otrzymali: Bogdanowicz Marzena, Barczyńska Ewa, Czarniecka Jolanta, Gruca Barbara, Grabowska Maria, Karpierz Zofia, Kisieleska Wanda, Kokosińska Albina, Kostecki Tadeusz, Kusiak Barbara, Link Jerzy, Mazurak Mariusz, Rogoziński Tadeusz, Szerba Tadeusz, Setzela Urszula, Tokarski Ewa, Wojtkowski Andrzej, Wyrrwa Jula, Wypijewska Ewa, Chudziński Andrzej, Nowobilski Piotr, Srodulski Zbigniew, Tokarz Barbara.

Zapisy

Zapisy na nowy rok szkolny 1977/78 odbędą się dnia 27 sierpnia 1977, w auditorium szkoły podstawowej św. Trójcy, 1135 N. Cleaver St., od godziny 9 rano do 2 po południu. Normalne zajęcia szkolne rozpoczną się w sobotę, dnia 10 września, o godzinie 9 rano, dla pierwszej zmiany, i o godzinie 11:30, dla drugiej.

Mgr. Józef Chlanda

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano WOPA—1490 kc

5 DNI

Od poniedziałku do piątku MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:00 rano

Sobota 11-11:30 rano

Niedziela 1:00-2:00 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBC—1240 KC

Codziennie 7:00-8:30 rano

2:00-3:00 po poł. w Niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu

8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE" Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik-Zarządca

"KAWALKADA" WOPA

Co Wieczór od 7:30-8:30

Poniedziałki KAWALKADA

90 Minut od 7 Wiecz.

DR. W. SIKORA, Producent

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie od 4:30 po poł.

do 6 wieczorem

W Soboty 4:00-6:00 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW" Stacja WOPA—1490 KC

w każdy Wtorek, Środe, Czwartek i Piątek

7:00-7:30 wiecz.

Kierownik BRONISŁAW ZIELINSKI

Anonserzy PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

James Earl Ray Został Ujęty

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dyny Murzyn w grupie zbiegów. Powell odsiaduje 100 lat więzienia za morderstwo; Larry Edward Hacker, lat 32, z Hamilton, Ohio, skazany na 28 lat więzienia za serię napałów rabunkowych; Grozi mu dodatkowa kara 25 lat więzienia za rabunek banku w stanie South Carolina; Earl Hill Jr., lat 34 skazany na dożywocie za morderstwo, gwałt i pobicie; Jerry Ward, lat 35, skazany za rabunek banku. Ward został



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza Siostra, śp.

Siostra Zofia, C.R.

(Zofia Chorzempa)

Ze Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego

po długiej i ciężkiej chorobie, zasnęła w Panu, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11-go czerwca 1977 roku, o godzinie 2-iej po południu, w starszym wieku, przeżywszy w zakonie 60 lat.

Modlitwy wigilijne (bible vigili) odbędą się dziś, w poniedziałek, o godz. 7-iej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14-go czerwca, o godz. 10-iej rano, z kaplicy klasztornej, pnr. 7432 W. Talcott ul., na cmentarzu Św. Wojciecha, na parcelę zakonną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Siostry ze Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego. Pogrzebem zajmuje się: Chasen Funeral Home. Telefon 736-3226.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Tekla Kowalska

(z domu Murzyn)

(żona śp. Jana,

teściowa śp. Marianna Zapala)

po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11-go czerwca, 1977 roku, o godzinie 6:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14-go czerwca, o godzinie 9:15 rano, z Modelli Funeral Home, pnr. 5725 S. Pulaski Rd., do kościoła Św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszka Zapala, córka; Marianna Zapala, wnuczka; Alan Zapala, wnuk; Mieczysław Zapala, prawnuk; Katarzyna Rataj, siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Franciszek A. Modelski i Synowie. Telefon 767-4730.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Aniela Solatycka

(domu Okrzez; żona śp. Wojciecha Gasiorek i śp. Mikołaja Solatyckiego; matka śp. Józefa Gasiorek)

Członkini Grupy 1 Jedności i Zgoda Zjedn. Polki w Ameryce; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go czerwca 1977 roku, o godzinie 4:30 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15-go czerwca, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Leokadia, Cecylia i Wirginia, córki; Alojzy, syn; Tadeusz Długosz i Dr. Edward Lenzen i Edward Chmiel, zięciowie; Leokadia i Bronisława, synowie; wnuczka; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. — Telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Stanisława Mosior

(z domu Nowak; żona śp. Piotra;

matka śp. Bolesława, śp. Alojzy Powałowski, śp. Lorraine Bias i śp. Czesława)

Członkini Bractwa Nowiści Różańca Św., Tow. Św. Jadwigi i Royal Neighbors of America Camp No. 7410; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go czerwca 1977 roku, o godzinie 6:10 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 czerwca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Św. Jakuba (Msza Św. o godz. 10-iej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Dorota (Leonard) Kaminski, Agnieszka Wallenberg, Jeanette Besenhofer, Maria Karas, Piotr Jr. (Stefania), Józefa (Albert) Wilson i Karol (Dorota), córki, synowie, zięciowie i synowie; Siostra Ludmilla, C.R i Marie Heath, siostry; 23 wnucząt, oraz 13 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Jan Baran i Syn. — Telefon 622-1488.



PARYŻ. — Uśmiech był nakazem dnia, kiedy wietnamski minister spraw zagranicznych Phan Hien zjawił się w ambasadzie wietnamskiej w Paryżu 3 czerwca na spotkanie z pomocnikiem sekretarza stanu do Spraw Azji i Pacyfiku, Richardem Holbrooke. Ogłoszono, że Wietnam jest skłonny odesłać do Stanów Złotki 20 Amerykanów. (UPI)

Umysłowo Chora Uwolniona Przez Sąd

Clara Gordon, 54, oskarżona była o zadżganie nożem koleżanki, z którą dzieliła pokój i uznana przez psychiatrę jako niebezpieczna dla siebie i otoczenia po wypiciu alkoholu. W ub. czwartek została uwolniona przez Sąd Okręgowy, a sędzia zajmujący się sprawą powiedział, że nie ma w stosunku do niej żadnych sankcji karnych.

Prokuratura stanowa kazala sędziemu Kenneth Wendt posłać Gordon ponownie do Dept. Zdrowia psychicznego na podstawie oświadczenia dra June Hadley z Chicago-Read Mental Health Center, która ostrzegła, że Gordon, po wypiciu najmniejszej nawet dawki alkoholu staje się niebezpieczna. Dr Hadley twierdzi: "Dotyczy to najmniejszej nawet ilości alkoholu."

Sędzia Wendt orzekł: "Gordon nie jest winna przestępstwa i nie może też posłać jej do żadnego szpitala na

leczenie przeciwalkoholowe, bo nie mam już w stosunku do niej władzy prawnej. Jeśli bym dysponował taką władzą, skazałbym Gordon. Problem ten wymaga szybkiego działania ustawodawczego, ponieważ w podobnych przypadkach sędzia jest bezsilny."

Prywatnie sędzia Wendt powiedział, że przepisy o zdrowiu psychicznym powinny być zmienione, aby dać sędziemu i ławie przysięgłych możliwość decydowania czy osoba z zachowaną równowagą psychiczną powinna być, na podstawie świadectwa wydanego przez lekarza, uwolniona czy też nie.

W kwietniu Clara Gordon została uznana za niewinną na podstawie orzeczenia o niepczytalności umysłowej.

W międzyczasie sędzia Wendt skierował Gordon do Dept. Zdrowia Psychicznego na ponowne badania.

Kalendarzyk Posiedzeń

PONIEDZIAŁEK, 13 CZERWCA

Tow. Nadwiślańskie, Grupa 759 ZNP zaprasza wszystkich członków na regularne posiedzenie, które odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 czerwca, w sali pnr. 5639 N. Milwaukee ave., początek zebrania godzina 8-ma wieczorem. Prosimy członkostwo o liczne przybycie.

Jan Jurek, prezes; S. Wodka, sekr.

CZWARTEK, 16 CZERWCA

Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP zawiadamia swoich członków, iż ostatnie przedwakacyjne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 16 czerwca, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave., o godz. 7:30 wieczorem. Ponieważ mamy wiele spraw do załatwienia, obecność wszystkich członków jest b. pożądana. Członków zalegających z opłatami prosimy o ich uiszczenie na tym posiedzeniu. Sekretarz finansowy Al Pestrak będzie urzędował przed 7-mą wieczorem.

Władysław Sokalski, prezes; Marie Ogórek, sekr. prot.

Uzupełnienie

W sprawozdaniu z Bankietu Dedykacyjnego, jaki odbył się w restauracji Białego Orła 3 czerwca, w przededniu poświęcenia nowej siedziby ZNP, pominięto nazwisko wiceprezesa Związku Podhalan, Józefa Gil, który przybył na bankiet wraz z liczną delegacją Zw. Podhalan, co niniejszym uzupełniamy.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Klara N. Kutyba

(żona śp. Józefa)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go czerwca 1977 roku, o godzinie 5:35 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15-go czerwca, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland, do kościoła Św. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Józef, Marilyn i Ludwik, dzieci; Marlene i Vera, synowie; Thomas Stopka, zięć; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. — Telefon 421-5800.

Msza Św. Za Spokój Duszy Śp. Stanisława Pyjasa

W Krakowie został zamordowany student Stanisław Pyjas. Był on współpracownikiem Komitetu Obrony Robotników i bojownikiem o prawa człowieka i obywatela w PRL.

Okoliczności morderstwa wskazują, że zostało ono dokonane przez czynników policyjnych, a więc organa państwowe. Nie trudno odszyfrować, że chodziło o mordemcom nie tylko o zlikwidowanie bojownika o prawa ludzkie, ale i o wytworzenie atmosfery terroru i odstraszanie od akcji na korzyść walki o prawa ludzkie i obywatelskie w PRL.

SPK Koła nr. 15, nr. 31 Im. 2 Korpusu i nr. 52 N.S.Z. apelują do Kolegów i Polonii o wzięcie udziału w nabożeństwie, które odbędzie się w środę, 15 b.m., o godz. 9-iej rano, w Kaplicy Ojców Jezuitów (Avers, blok na północ od Irving Park Rd.) za spokój duszy zamordowanego w Krakowie, Stanisława Pyjasa.

W dniu tym rozpoczyna się konferencja państw europejskich, Kanady i Stanów Zjednoczonych poświęcona analizie wykonywania Deklaracji podpisanej w Helsinkach w roku 1975, przez wymienione państwa.

Morderstwo Stanisława Pyjasa jest jednym z dowodów, że Rosja i reżimy krajów przez nią podbitych nigdy Deklaracji Praw Człowieka ONZ i Deklaracji podpisanej w Helsinkach, nie przestrzegają.

Systemy polityczne wprowadzone przez Rosję oparte są nie w imię dobra człowieka i narodów, ale w imię imperializmu rosyjskiego, zbudowane na kłamstwach, terrorze i więzieniu. W czasie nabożeństwa modlitw się będziemy za spokój duszy zamordowanego Stanisława Pyjasa, jako ofiary stosunków politycznych panujących w PRL.

Zarządy Kół SPK, nr. 15, nr. 31 Im. 2 Korpusu, nr. 52 N.S.Z.

Grupa ZNP "Pokolenie"

Krzyk Otwiera Bramy Więzienia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

będą to tylko zarzuty pozorne. Mam być ukarany — pisze Michnik — dlatego, że nie godzę się na to, by człowiek był własnością państwa, a państwo stawało się własnością ludzi będących u władzy.

"Odmawiam milczenia w obliczu niesprawiedliwości, wyrządzanych ludziom w moim kraju. Nie zgadzam się na to, by jedynym dopuszczalnym stosunkiem wobec rządzących w naszym kraju był stosunek poddańczy. Dopóki stosunki społeczne w PRL oparte będą na kłamstwie — nie będę milczeć". Tak określiła Michnik moralną postawę swego działania.

"Będę krzyczał, ponieważ krzyk to jedyne, co mi pozostaje — pisze Michnik — by sprawić, aby bezbronni nie byli już nigdy wystawiani na brutalną samowolę, jak to się działo w czasach totalitarnych dyktatur Hitlera i Stalina. Będę krzyczał, by młodych Polaków, którzy mają odwagę samodzielnego myślenia, nie znajdowano już nigdy martwych z rozbitą czaszką na ciemnych klatkach schodowych, by krakowscy studenci nie szli już nigdy ulicami — w czasie swych inwencji — z czarnymi żałobnymi flugami".

Mamy Wolę Oporu

Michnik pisze dalej, że będzie krzyczał, bo wierzy w przyszłość swego narodu i wie, że Polacy zasłużyli sobie na wolność i narodową suwerenność. "Suwerenność narodu, demokracja socjalistyczna, praworządność — to są wartości, których nam nikt nie podaruje. Musimy o nie walczyć nieustannie nawet, jeśli ryzykujemy przez to naszą osobistą wolność i bezpieczeństwo".

Msze Św. Za Poległych Pod Monte Cassino

W 33 rocznicę bitwy pod Monte Cassino przypadającą w tym roku, odprowadzona została w kościele pw. Św. Ducha przy klasztorze o.o. paulinów w Warszawie na ul. Freta msza Św. za poległych pod tym klasztorzem na ziemi włoskiej i na wszystkich frontach II wojny światowej żołnierzy polskich. Również w tym dniu odprowadzona została za poległych pod Monte Cassino Msza Św. w warszawskiej farności przy Krakowskim Przedmieściu — kościele pw. Świętego Krzyża.


Msze Św. Za Poległych Pod Monte Cassino

Wystąpienie Michnika poprzez krzyk więźniem jest wyrazem nie tylko jego osobistych poglądów, ale wszystkich, z którymi razem walczy o praworządność i wolność obywatelską w kraju. Jego publiczne oświadczenia, artykuły i liczne spotkania na Zachodzie znalazły szerokie echo w opinii powszechnej. Nawet prasa komunistycznych partii we Francji i we Włoszech poświęcała — i poświęca nadal — wiele miejsca wypowiedziom Michnika i działalności KOR-u i demokratycznej opozycji w Polsce.

THAT'S A FACT

MULTIPLE CATCH!

A BOAT MOORED AT A POINT IN THE SAN JUAN RIVER WILL ENABLE ITS OWNER TO FIGHT IN FOUR STATES — UTAH, COLORADO, ARIZONA AND NEW MEXICO!



MAKE A PROMISE...

... TO YOURSELF! THAT PROMISE IS... "I WILL JOIN THE PAYROLL SAVINGS PLAN WHERE I WORK!" AND IF YOU MAKE AND KEEP THAT PROMISE, YOU WILL BE DOING FAVORABLE THE BEST WAY POSSIBLE. THE MONEY WILL BE USED TO PURCHASE U.S. SAVINGS BONDS, AND YOUR SAVINGS WILL GROW UNTIL YOU'VE GOT A SIZABLE NEST EGG BTASHED AWAY!

☆☆☆

POWER PLAYS!

THE GREAT BABE RUTH ONCE HIT 125 HOME RUNS IN 60 MINUTES! (AT AN EXHIBITION OF HIS HITTING PROWESS).



NEW YORK. — Eva Gabor prezentuje nowy model peruki produkcji swojej kompanii. Peruka jest wykonana ręcznie z włókna Kanekalon Artelle i waży mniej niż dwie uncje. (UPI)

Walka o Quebec Przybiera Na sile

Premier Trudeau, podczas swego pobytu w Paryżu, nazwał prowincję Quebec dorastającym młodzieńcem, który pragnie być niezależny, lecz który chciałby otrzymać równocześnie pieniądze od swego ojca. Podczas wywiadu prasowego podał on do wiadomości, że został przyjęty prywatnie na obiedzie przez Prezydenta Francji, z którym odbył 45-minutową rozmowę. Sprawa Quebec'u nie została poruszona wcale podczas tego spotkania. Premier Trudeau dał wyraz pewności, że Francja w przyszłości nie będzie wtrącać się do wewnętrznych spraw kanadyjskich. Dodał również, że Francja nie powinna nie mieć do czynienia z separatyzmem quebeckim. Na pytanie, co by on uczynił, gdyby Quebec uzyskał niepodległość, odpowiedział w sposób sobie typowy: "Gdyby moja babcia miała koła, byłaby pięknym autobusem", co podobno jest starym austriackim powiedzeniem. Kwestia niepodległości Quebec'u, zdaniem premiera, jest wysocze hipotetyczna, ponieważ Quebec nie pragnie tej niepodległości. Podczas wywiadu telewizyjnego Trudeau stwierdził, że nigdy nie wiedział dokładnie, co były Prezydent De Gaulle miał na myśli, gdy wypowiedział pamiętne słowa "Vive le Quebec libre" w Montrealu w roku 1967. Jeden z reporterów wyjaśnił, że De Gaulle powiedział mu, że jego zdaniem Quebec powinien być niezależny. Premier odrzekł na to z uśmiechem: "Cieszę się z tego bardzo i mam nadzieję, że wielu ludzi w Kanadzie to usłyszy".

Tymczasem Levesque zaatakował polityków federalnych, szczególnie pochodzących z Quebec'u, za rozsiewanie alarmujących pogłosek na temat położenia politycznego, społecznego i ekonomicznego prowincji. Zarzucił on Premierowi Trudeau i pewnym ministrom w Ottawie, że postępują oni jak "szajka sabotażystów" i "miniaturowi terroryści." Od czasów Goebbelsa wielkie kłamstwa wywierały zawsze wielki efekt", powiedział Levesque na konferencji prasowej. Zaatakował on też Ministra Finansów Donalda McDonald za jego przemówienie w Nowym Jorku,

w którym minister podkreślił, że niepewność co do przyszłości Quebec'u ma ujemny wpływ na gospodarkę finansową kraju. Ostatnio także Jean Lesage, premier Quebec'u w latach 1960-66 wystąpił przeciw Partii Quebecois. Były premier usunął się z życia politycznego w roku 1970 i od tego czasu wykonywał swój zawód prawnika w Quebec City.

"Czas", Winnipeg, Man.

Praca Żeńska

DENTAL ASSISTANT — experienced. Full time. Vicinity Harlem-Higgins. Call 775-3333.

POTRZEBNA doświadczona kobieta do sklepu z wędlinami na soboty. Zgłaszać się osobiście pod adres. 4772 N. Milwaukee

SALES

Even if you can only work a few hours a week you can make them very profitable selling world famous "Avon Products".

Call 295-2263

GIRL FRIDAY

Varied duties. Typing, figure aptitude required. Self-starter and reliable.

CALL FOR APPOINTMENT 227-2711

SKILD Plating Corp.

1516 N. Kilpatrick Chicago, Ill. (FW)

RECEPTIONIST/TYPIST 50 w.p.m. required. Pleasant office. English speaking.

666-6565

SEAMSTRESS

Must have tailoring & pattern making skills. Creative ability also helpful. Should speak some English.

CALL 642-1156

SECRETARY NEEDED

6-8 Hours a Day

GREATER CHICAGO DECORATING CO.

4128 N. Sheridan 281-7937

Needed

LADY for the TIE FACTORY Machine Sew Labels and Other Duties Language is NO Barrier—Call:

MR. JACK ROUSSO 427-4686

Potrzebna

Kobieta do Fabryki Krawatów Maszynowe przyszywanie metek (labels), inne obowiązki. Język nie jest barierą. Dzwonić do:

MR. JACK ROUSSO 427-4686

POTRZEBNE OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA

Dogodnie położona firma ma zatrudnienie dla operatorek maszyn do szycia z fabrycznym doświadczeniem. Potrzebne są również kobiety do ręcznego szycia. Praca jest przyjemna, ponieważ szyje się lekkie materiały. Wysokie wynagrodzenie oraz płatne święta i urlopy. Transportacja publiczna do drzwi.

MURPHY COMPANY

6 East Lake St. 332-2575

Pomoc Domowa

ZDROWA, silna kobieta do pracy domowej. Zamieszkać. Dorosła rodzina. Dzwonić po angielsku: 675-3392.

GOSPODYNI z zamieszkaniem w Niles, konieczne trochę angielskiego. Dzwonić przed 5-tą po poł. 967-1440, pytać o Dolores.

KOBIETA mówiąca po polsku, gospodyni, na pełny czas. Zamieszkać. Do starszego pana w North Chicago, Il. 662-0475

CLEANING LADY

Housekeeper wanted. Make your own hours. 2 or 3 days a week. California near Devon.

Call 764-4512

DEPENDABLE WOMAN WANTED

Live in housekeeper, 5 day week. For two adults. Good salary & home for right person. Recent references. Some English necessary.

AL 6-0996

DEPENDABLE WOMAN NEEDED

2 days per week. General housework. Some English necessary. References. Lincolnwood.

679-3189

GOSPODYNI

Rodzina z 2 dorosłych osób. Pozostawać 5 dni i pomóc w gotowaniu, praniu i sprzątanii. Doskonałe wynagrodzenie, oddzielne mieszkanie, w wieku 40-50 lat. Referencje. Dzwonić po 5-jej wieczorem: 446-6556

FREE FULLY FURNISHED APARTMENT

For mature woman. In exchange for part time Cook-Housekeeper. Some English necessary.

728-1576

After 6 P.M.

Praca

CUTTER — EXPERIENCED

Or we will teach interested applicants to work on safety garments. Plenty of opportunity for advancement. Near North Side air conditioned shop. Excellent transportation. Permanent. All benefits.

Call 787-1156

POTRZEBNA pomoc do restauracji — do zmywania naczyń, w okolicy Park Ridge. 622-3075.

POTRZEBNY GŁÓWNY KUCHARZ—KA

Do obozu Żydowskich Emerytów Jewish Senior Citizens w Wisconsin. Musi być doświadczony. Doskonałe wynagrodzenie.

Dzwonić do MR. DOOHA 346-6700

CUSTODIAN

Permanent position available for dependable, mechanically inclined person with janitorial experience. Good wages - with 4 automatic increases the first year plus excellent benefits.

CONTACT MARIA CESAR

967-7711

LAWSON PRODUCTS

7711 N. Merrimac Niles, Illinois

an equal opportunity employer M/F

ENGLISH SPEAKING FOR FACTORY

Good starting salary. Paid vacations, holidays and insurance.

AIR-MITE DEVICES 286-3393

MAIDS AND LIVE IN HELP WANTED

Excellent positions available for experienced couple and also women looking for live in work or daily house cleaning. Must have references plus good cooking skills.

664-0179

ACCOUNTANT CONTROLLER

Approximately Grand & Milwaukee. Experienced BILINGUAL accountant-controller. To handle all accounting functions, manual and computerized books and records, through profit and loss statements. Good salary and benefits.

Write to:

Box 1064—Z

2nd Floor

225 W. Washington St. Chicago, Il. 60606

Poszukuje Pracy

SPECJALISTA od wszelkiego rodzaju prac aluminiowych poszukuje pracy w dobrze prosperującej firmie.

342-7840

Praca Męska

FACTORY

Need Kick press operators. Experienced or will train. Hourly rate plus bonus. Must speak English.

Gemini Spring Co. 905 W. North Ave. Chicago

JANITOR-NADZORCA

Musi Być Doświadczony DOBRA ZAPŁATA Świetne Świadczenia Firmowe Zgłoszenia Osobiście proszę Zobaczyć Się z P. ROMANEM 5251N. Milwaukee Między 3 i 5 Ppl. w Tygodniu

CHECK CASHERS

Armed Check Cashers on Armored Trucks. Fri. only — or Wed. and Fri. — or Thurs. and Fri. — or Wed., Thurs. and Fri. combination. Must have another job. OR, Full Time (3 Days with us, and we will get you a job for 2 or 3 days with another company). We train. Apply only if you are a citizen over 21, dependable, honest, accurate, very fast moving and thinking, personable, and clean cut. Must be available for one year or more. ALSO, Route manager position available for those who qualify. Write or call for application

THILLENS CHECASHERS

2351 W. Devon Ave. Chicago, IL 60659 743-5140

Experienced Man Needed AUTOMATIC SCREW MACHINE MULTI SPINDLE SET-UP and OPERATE

Day Shift — Top Wages —: Overtime Manufacturer of Hydraulic & Gas Fittings. Modern progressive plant — good working conditions.

CHICAGO FITTINGS CORP.

18th Ave & 21st St. Broadview, Ill. Phone 344-4214

POTRZEBA MŁODYCH MĘCZYŹN

Do nauki pracy precyzyjnymi narzędziami. Musi być chętny i pilny do pracy. Musi posiadać zieloną kartę (stały pobyt w Stanach Zjednoczonych). Dobra zapłata podczas nauki. *Udział w zyskach.

Zgłoszenia Osobiście

GAGE ASSEMBLY CO. 4939 N. Elston Ave.

MAINTENANCE MECHANIC

Evenings & Weekends

Flexible to suit

Mr. Nesbitt: 334-6655

WANTED

Experienced engine and milling machine operators. Overtime. Paid hospitalization.

KOCIS BROS.

11720 South Mayfield Phone 597-8110

JANITOR SECURITY PERSON

Full time permanent position. Working from 3 p.m. till midnight. Monday thru Friday and 6 p.m. Saturday till 6 a.m. Sunday. Time and a half pay after 40 hrs. Some previous experience desirable. We are a downtown area bank. Knowledge of English is required, there will be some public contact. Excellent employee benefit program and CTA transportation to the door. Call for appointment.

787-2846

POTRZEBNY cieśla, stolarz lub specjalista od obić domów. Telefonować 763-0220 lub po 9-jej wiecz.

685-9034

POTRZEBNY robotnik — \$3.00 na godzinę na początek. Dzwonić: 775-3175.

POTRZEBNI ROBOTNICY NA BUDOWĘ

Zgłoszenia:

4452 W. BELMONT

(tylne wejście)

736-3232

LABORERS 2nd Shift

Steel processing and warehousing operation. \$4.54/hour plus shift differential. Generous company benefits. Apply in person.

WHITTAKER METALS

2801 W. Roosevelt Rd.

(At Gardner)

Broadview

E.O.E. M/F

Praca

"JANITORS"

i

"JANITRESSES"

Praca Stała lub Dorywcza Zgłaszać Się w Ciągu Tygodnia Od 3-5 Po Pol.

5251 N. MILWAUKEE AVE.

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANJO — SUMIENIE — FACHOWO

• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANE

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIC RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę we wnętrzu czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.

Również w nagłych wypadkach.

General Contracting Co.

4146 W. ARMITAGE

278-1525

Praca Męska

Potrzebuję Doświadzonego TOKARZA — FREZERA

Stala praca. Liczne świadczenia. Proszę dzwonić na

766-0660 do godz.

2-jej ppl i prosić o Superintendenta.

ALTERATIONS TAILOR

Part time, Full time. Hand & machine work. Must speak some English Jinbys

201 No. State St.

332-3930

CUSTODIAL NIGHT SUPERVISOR

5 years supervisory experience necessary.

747-5750

Between 8 and 4:30 Daily

MOWIĄCY PO ANGIELSKU BARTENDER

potrzebny na pełen czas do

RAIN BOW LOUNGE

2507 N. Kedzie 772-9565

MAINTENANCE MECHANIC

We are seeking a competent individual with experience in the industrial maintenance field in a manufacturing environment. Must be a self starter to work independently on both mechanical & electrical assignments involving building & product equipment maintenance. Salary commensurate with ability. Excellent fringe benefits, fully air conditioned plant.

Apply in Person or Call:

272-7990

THE DANIEL WOODHEAD CO.

3411 Woodhead Drive

Northbrook, Ill.

An Equal Opportunity Employer

ELECTRICAL MAINTENANCE SUPERVISOR

Injection molding-hydraulic experience required. Wages commensurate with experience. 1st shift. Good company benefits. Call Mr. John Bell at:

LAMKIN LEATHER & RUBBER CO.

243-1117

EXPERIENCED LIFT TRUCK MECHANIC

Electric and Gas Truck Experience Required

Call: Paul Nawrocki 568-1000, Ext. 22

VOSS EQUIPMENT INC.

960 West 122nd Street

Chicago

DIE SETTERS

Experienced people to set up blanking, forming and progressive dies with air and roll feeds.

Excellent company benefits including free insurance and profit sharing.

NIGHT SHIFT (5P.M. to 1:30A.M. Plus Overtime)

PARKVIEW METAL PRODUCTS

4923 W. Armitage

622-8414 (EJC)

MAINTENANCE MACHINE REPAIR

Maintenance dept of plastic & paper converting plant needs individual to make replacement parts on engine lathes & grinder and help repair equipment in plant. Some shop & repair experience preferred. Steady 1st shift, good starting rate, fringes and working conditions.

Call personnel department.

463-1400 Ext. 252

Or Apply

ARVEY CORP.

3500 N. Kimball Ave.

Kontraktorzy

Kanalizacja

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi. Czystymi zbiornikami kanałów odpływowych. Licencjonowani i bondowani.

J. & C.

SEWERAGE & DRAINAGE

Tel.: 283-0666

WYKONUJĘ prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

Domy

5½ POKOJOWE murowane bungalow, 3 sypialnie, pełen basement, garaż na 2 auta, \$49,500, okolica 72-iej i S. Hamlin. Przez właściciela tylko za umówieniem, 582-0577 po 5-jej wieczorem.

MARIANOWO — 3 piętrowy budynek, 6-4-ek, Dzwonić po 6-jej 486-0393.

3400 N. LINDER AVE.

St. Ladislaus Parish. Corner, brick, 2 flat. Hot water heat and air conditioning. Oak trim. Appliances and many extras. BY OWNER.

545-3617

Do Wynajęcia

4 ROOMS, 2 bedrooms. Unheated, newly decorated. Elderly. \$105. Available — end of June. 588-7238 after 5 P.M.

4 POKOJE, odnowione, ogrzewane. \$155-\$170. Mogą być zwierzęta. 848 W. Agatite (4400 północ). 878-3712.

2 POKOJE umeblowane, prywatna łazienka, 1-sze piętro, \$90 miesięcznie, dla 1 pana. Jeden blok od Kennedy Expressway i kolejki podziemnej. Dzwonić między 4:30-7 wieczorem: 463-5262

SUNNY CORNER

3 bedroom apt.,

Plan Desegregacji w Szkołach Odroczony Do 15 Marca 1978

Stanowa rada edukacyjna na zalecenie superintendenta stanowych szkół, Josepha Cronin odroczyła radzie szkolnej w Chicago sporządzenie planu desegregacji szkół do dnia 15-go marca 1978 roku.

Akcja ta odracza co najmniej do przyszłego roku jakiejkolwiek obciążenia stanowych i federalnych funduszy dla chic. rady szkolnej, za nie przedłożenie planu desegregacyjnego.

Cronin podkreślił, iż przedłużenie terminu zostało przyznane ze względu na poczynione w tej sprawie postępy w Chicago. "Sześć miesięcy temu", mówił Cronin, "rada nie miała prawie żadnych kroków do zaplanowania przygotowania planu desegregacji i władze stanowe, jak i federalne nie miały innej alternatywy, jak zatrzymanie przydziałów nowych funduszy".

Przedłużenie terminu odpowiada rozkładowi czasu na ułożenie planu desegregacji ustalonego przez superint. chic. szkół publicznych, Josepha P. Hannon i wymienia dwie daty, w których ma być sprawdzony postęp w całej akcji.

W listopadzie system szkolnictwa musi okazać co zostało ukończone w rozpoczynającym się roku szkolnym 1977/78, oświadczył Cronin. W lutym zaś, zwięzły plan ma być ustalony przez chic. 40-osobowy komitet obywatelski w sprawie desegregacji i przedstawiony do rady szkolnej. Plan miałby wejść w życie w jesieni 1978 roku.

Kompanie Taksówek Żądają Od Rady Miejskiej Podwyżki Opłat

Większe kompanie taksówek w Chicago utrzymują, iż tracą pieniądze i wniosły do rady miejskiej petycję o podwyższenie opłat za korzystanie z taksówek.

Żądanie dwóch kompanii taksówek, Yellow Cab Co. i Checker Taxi Co. o przeprowadzenie przesłuchów publicznych o spowodowanie podwyżki opłat do niesprecyzowanej wysokości, zostało odesłane do miejskiego komitetu lokalnej transportacji.

Komisarka sprzedaży konsumpcyjnych Jane M. Byrne szybko określiła, iż odnosi się bardzo sceptycznie do jakiegokolwiek praw kompanii taksówek do podwyżki obecnych opłat wynoszących \$2 od pojedynczego pasażera za przeciętną przejażdżkę na 3 mile.

Długoletni również krytyk dominacji kompanii taksówek Yellow i Checker, alderman 14 wardy Edward M. Burke, wśród 4,600 taksówek, jakie kursują po Chicago oświadczył, iż żąda przedstawienia przez kompanie rekordów stwierdzających dochody tych kompanii i innych nadto kompanii.

Jakiegokolwiek podwyżki opłat przyznane przez radę miejską odnosić się miały do 2,166 taksówek z Yellow Cab Co., 1,500 taksówek z Checker Taxi Co. i 934 taksówek niezależnych. Przewodniczący kompanii Checker, Jerry Feldman zaznaczył, iż nie wymieniają oni wysokości podwyżek, gdyż to pozostawiają oni wysokość podwyżki, gdyż to pozostawiają swobodnej decyzji komitetu. Jednakże podwyżka opłat jest według

Inauguracja Mayora 22 Czerwca

Mayor Bilandic został w czwartek oficjalnie ogłoszony za zwycięzcę w wyborach i naznaczył dzień 22 czerwca na datę inauguracji.

Ceremonia ta odbędzie się o godzinie 12-ej w południe, na Richard Daley Plaza, by umożliwić udział jak największej liczby mieszkańców. Technicznie, Bilandic pozostaje jako p.o. mayor do wspomnianej daty, 22 czerwca.



CHICAGO. — Szyby sklepowe powybijane kamieniami podczas zamieszek w Parku Humboldta 4 czerwca. (UPI)

Cronin przytoczył trzy dziedziny w których system szkolnictwa w Chicago poczynił postępy. Są to następujące: — plan Hannon na ochotnicze przewożenie autobusami 2,180 uczni z 15-u przepełnionych szkół do 51 szkół mających miejsce na pomieszczenie uczni. Większa część z przepełnionych szkół posiada większość uczni lacińskich i murzyńskich, a szkoły, do których uczniowie mieli dojeżdżać są o przewadze uczni białych.

W części do tego planu Hannon zalecił bezpłatne żetony (tokens) z CTA na umożliwienie 4,665 uczniom z mniej przepełnionych szkół, na przejazd do mniej wykorzystanych szkół.

Cronin podkreślił dalej, iż drugą dziedziną postępow jest plan Hannon na wyeliminowanie 359 klas na kolach, większość z których znajduje się w dzielnicach murzyńskich i lacińskich. Trzecią dziedzinę postępow stanowi plan Hannon na utworzenie centrów zainteresowań akademickich, w szkołach znajdujących się w rejonach murzyńskich i lacińskich, które mają przyciągnąć od 10 do 40% uczni białych. Hannon zamierza te trzy plany rozszerzyć w jesieni.

Plany te pozwolą na przesunięcie od 5,000 do 10,000 uczni do kategorii integracji. Plany te skrytykował jedynie pastor Jesse Jackosn, jako mające słaby wpływ na przyspieszenie integracji.

niego, konieczna. Kompania bez podwyżki nie może egzystować.

Na dmienił przy tym, iż ostatnia podwyżka stawki przyznana była blisko trzy lata temu i większe kompanie absolutnie tracą pieniądze od dwóch ostatnich lat. Tracimy więcej, mówił Feldman, na 30-tu procentach naszych taksówek, które kursują na komisowym, niż robimy interes z 70 procent naszych taksówek, które wypożyczamy.

Zarządzenie miejskie, odnoszące się do taksówek opiewa, iż rada miejska może przyznać podwyżkę opłat, kiedy wydatki operacyjne, wyliczwszy podatek federalny od dochodu, wynoszą więcej niż 86 procent dochodów.

Kompanie wniosły petycję o podwyżkę w oparciu o te podstawy dnia 2-go czerwca 1976 r., jednakże komitet transportacji, na czele którego stoi ald. Vito Marzullo (25-ta) nie zwołał przesłuchów. Przesłuchów tych obecnie potrzebujemy i to rozpaczliwie, mówił Feldman. Rok temu przeciętnie wypadło po \$2.39 na taksówkę według obliczeń kompanii, wobec czego podwyżka o którą teraz proszą, wypadłoby 45%. Ostatnia podwyżka przyznana była 21-go sierpnia 1974 roku i wynosiła 19%.

Sześciu Wandali Nie Otrzyma Świadectw Szkolnych

Sędzia L. Sheldon Brown odrzucił prośbę 6 uczniów ze starszej klasy w North H.S. w Des Plaines o uchylenie decyzji władz szkolnych zabraniających im wstępu na bal szkolny. Młodzieńcy przyznali się, że brali udział w wybrzykach chuligańskich, zdewastowali zewnętrzne ściany budynku szkolnego, co spowodowało straty 1,100 dol. Trzeba było 81 godzin pracy, aby je później naprawić.

Odrzucając ich prośbę sędzia Brown powiedział: "Mówiąc prawdę akty wandalizmu często się podziwia, ale incydentów takich nie można już dłużej tolerować. Potraktowano was bardzo łagodnie — powiedział do uczniów — i nigdy więcej tego nie robicie".



WASHINGTON. — Prezydentent Carter na spotkaniu 6 czerwca z członkami Komitetu Środków i Sposobów, na którym starał się uzyskać poparcie dla swego programu energetycznego. (UPI)

Związek Nauczycieli Przegwał Sprawę w Sądzie

Szkoły Zostaną Zamknięte 16 bm. o Dzień Wcześniej
Od Terminu Przewidzianego Kontraktem

Chicagoński Związek Nauczycieli (Chicago Teachers Union) przegrał w sądzie okręgowym sprawę przeciw Radzie Szkolnej o zakończeniu roku szkolnego w szkołach publicznych, przeciw czemu nauczyciele protestowali, usiłując na drodze sądowej zapobiec wcześniejszemu, o jeden dzień, zamknięciu szkół.

Sędzia John F. Hechinger powiedział, że nie posiada odpowiednich uprawnień aby powziąć decyzję w sprawie zamknięcia szkół na okres wakacyjny. Prezes Związku Nauczycieli, Robert Healey oświadczył, że związek nie może, ze względu na krótki termin, powstrzymać akcji Rady Szkolnej ale zapowiedział wniesienie do sądu okręgowego skargi o zwrot \$3 milionów w uposażeniach, jakie nauczyciele stracą z powodu wcześniejszego zamknięcia szkół.

Sędzia zaznaczył przed wydaniem orzeczenia, że związek może i powinien domagać się zwrotu pieniędzy na

podstawie niedotrzymania warunków kontraktu.

Według kontraktu, rok szkolny trwa przez okres 39 tygodni ale Rada Szkolna zdecydowała zamknąć szkoły wcześniej w celach oszczędnościowych, aby zmniejszyć deficyt systemu szkolnego w Chicago. Wayne Giampietro, rzecznik prawny unii powiedział, że Rada miała poważne kłopoty finansowe już w roku ubiegłym, gdy podpisywano kontrakt z nauczycielami. Giampietro dodał, że jest to nieuczciwie ze strony Rady, pozabawiać nauczyciele należnych im zarobków.

Sędzia Hechinger skrytykował Radę Szkolną za odmowę negocjacji na konferencji przed rozprawą sądową. Sędzia powiedział, że było wiele możliwości do osiągnięcia kompromisu, włącznie z wypłaceniem nauczycielom za jeden dzień z późniejszą datą, lub udzielenia nauczycielom jednego wolnego dnia.

Sędziwy Duchowny Weźmie Udział w Manifestacji

Przeciw Zagarnięciu Krajów Bałtyckich Przez Sowiety

Hugo M. Grivans, pastor luterańskiego przyjeździe do Chicago w dniu 14 czerwca by wziąć udział w manifestacji Komitetu Narodów Ujarmionych przeciw zagarnięciu krajów Bałtyckich — Łotwy, Litwy i Estonii — przez Sowiety.

76-letni pastor spędził 16 lat i 5 miesięcy w sowieckim obozie pracy, na Syberii. Poraz pierwszy Grivans, który miał swoją parafię na Łotwie, zo-

stał aresztowany w 1948 roku. Nie wysunięto przeciw niemu żadnych oskarżeń, ale trzymano go w więzieniu do 1956 roku. Ponownie aresztowany w 1958 r. został oskarżony o antysowiecką propagandę i skazany na 8 lat pracy przymusowej na Syberii. Oskarżenie było wynikiem sfałszowania przez KGB pracy dyplomowej jaką ks. Grivans napisał na temat oskarżenia apostołów.

Po 8-iu latach zwolniono go i otrzymał zezwolenie powrotu na Łotwę, odmówiono mu jednak nie tylko parafii, ale jakiegokolwiek zatrudnienia i nie otrzymywał żadnej pensji. Mieszkał w skrajnej nędzy dopóki presja wywierana na Sowiety z Zachodu nie spowodowała wydania mu wiza na wyjazd do Szwecji. Poprzednio, gdy zabiegał o pozwolenie wyjazdu do Szwecji na pogrzeb swego syna, władze sowieckie odmówiły.

Sędziwy pastor weźmie udział w protestach Komitetu Narodów Ujarmionych przeciw okupowaniu krajów Bałtyckich w 1940 roku i deportacji 59,000 mieszkańców tych krajów do Rosji. W dniu 13 czerwca 1941 roku, w nocy, tysiące rodzin zabrano z ich mieszkań, załadowano na ciężarówki i wywieziono (wagonami do przewożenia bydła) do sowieckich obozów pracy w najbardziej odległych częściach Związku Sowieckiego, gdzie wielu z nich zginęło z głodu, wyczerpania i wskutek tortur stosowanych przez sowieckich oprawców.

Przymusowe włączenie krajów Bałtyckich do Rosji Sowieckiej nigdy nie było uznane przez U.S. Potwierdził to każdy prezydent od czasu F. D. Roosevelta, a obecnie prezydent Carter.

Pastor Grivans przybędzie do Chicago 14 bm. samolotem Scandinavian Airlines, i tego samego dnia o 8-ej wieczorem odprawi nabożeństwo w St. John Lutheran Church, 4939 W. Montrose Ave.

Popierajcie tych,
którzy ogłaszają się
w Dzień Związkowym

Thompson Zapowiada Walkę z Oszustwami w Wydz. Opieki Mianował Komitet Do Przystudiowania Reformy Systemu Opieki Społecznej

Gubernator Thompson zapowiedział energiczne zwalczanie oszustw w systemie Opieki Społecznej i powołał akcję, mianując komitet, który przeprowadzi kontrolę i dochodzenia w sprawie pobierania nielegalnych zasiłków z Wydziału Opieki.

Akcja Thompsona została spowodowana ujawnieniem, że osoby zatrudnione w wielu agencjach miejskich stanowych i federalnych w Illinois pobrali ponad 30 milionów dolarów w nielegalnych zasiłkach, pomimo że byli wciągnięci na listę plac w urzędach i otrzymywali swoją regularną pensję.

Na konferencji prasowej w ubiegłym tygodniu gubernator zapowiedział że mianuje rzeczoznawców z Departamentu Egzekutywy Prawnej (Dept. of Law Enforcement) do przeprowadzenia śledztwa oraz zamianuje 4-osobowy zespół do przystudiowania reformy systemu Opieki Społecznej (Welfare Reform Study Group), która będzie składała sprawozdania bezpośrednio gubernatorowi w sprawie postępów reformy federalnej i w razie konieczności przyspieszy akcję.

Thompson powiedział reporterom, że większość oszustów objętych śledztwem stanowią pracownicy lokalnych i federalnych agencji. Prowadzi się także dochodzenia by stwierdzić czy

pracownicy stanowi brali udział w oszustwach.

Gubernator powiedział, że w wypadku ujawnienia oszustw popełnionych przez pracowników stanowych, zostaną oni natychmiast skreśleni z listy plac i, automatycznie, z listy pobierających zasiłki Wydziału Opieki Społecznej.

Thompson mianował dyrektora Wydz. Opieki Arthura Quern i dyr. Dept. of Law Enforcement, Tyrone Fahnera do kierowania śledztwem. Będą oni mieli asystentów—grafologów, specjalistów działy komputerów i innych agentów. Thompson powiedział, że kontrola potrwa około 8-10 tygodni.

Quern będzie także przewodniczącym Welfare Reform Study Group. Inni członkowie: Richard Friedlman, b. dyrektor rejonowy U.S. Departamentu Zdrowia, Oświaty i Opieki Społecznej; Janet Otwell, prezeska Stanowej Ligi Kobiet Głoszących (Illinois League of Women Voters) i Stanford Goldblatt, prezes Goldblatt Bros., Inc.

Fed. prokurator Skinner, który ściśle współpracuje z władzami stanowymi w dochodzeniach, powiedział że niektórzy pracownicy agencji lokalnych i federalnych otrzymywali także nielegalnie znaczki żywnościowe i obsługę medyczną przez Medicaid.

Dwaj Przestępcy Uciekli z Więzienia Powiatowego

Dwaj więźniowie uciekli w niedzielę z więzienia powiatowego przez otwór w suficie swej celi. Stwierdzono tożsamość Williama Johnsona lat 22, oczekującego na rozprawę i 23-letniego Johna Perry. Johnson oskarżony o morderstwo, Perry o zbrojny napad rabunkowy. Obaj są pierwszymi więźniami, jacy uciekli z nowego, wybudowanego przed dwoma laty budynku w kompleksie więzienia przy 26-ej i Kalifornii.

Ucieczka przez niewielki otwór była możliwa tylko dlatego, że obaj są bardzo szczupli. Z celi przedostali się na dach drugiego piętra i zeskoczyli na teren budowy, gdzie w niedzielę i święta nie ma załóg robotniczych. Kierownik tego działu więzienia, o maksymalnym zabezpieczeniu John Morris mówi, że jeden ze strażników próbował dostać się przez ten otwór na dach i wszyscy myśleli, że trzeba będzie wyrąbać większy otwór, gdy z trudem ściągnięto go z powrotem. Perry, wzrostu 5 stóp 4 cali waży 35 funtów, ale Johnson jest wyższy i waży 150 funtów.

Obu więźniów "widziano" poraz

Szkolenie Zawodowe w Air Force

Siły Lotnicze, jak informuje komendant Air Force Recruiting Northern Illinois, przyjmują absolwentów H.S. na kursy w sześciu podstawowych dla Air Force specjalnościach. Są to: rusznikarstwo, konserwowanie amunicji, obsługa sygnalizacji Morsa i druku, komunikacja radiowa i system bezpieczeństwa.

Specjalności te należą do Werbunkowego Planu Szkolenia (Guaranteed Training Enlistment Program). Tym, którzy ukończą kursy Air Force zapewnia rok pracy w jednej z wyuczonych specjalności.

Po dokładne informacje należy dzwonić: 800—322-4400 (bezpłatnie).

18-Letni Zastrzelony Przez Policję w Czasie Próby Ucieczki

Chicagoński policjant śmiertelnie postrzelił 18-letniego mieszkańca północno-zachodniego rejonu miasta, kiedy ten usiłował zbiec z miejsca niedozległego włamania w nocy z soboty na niedzielę.

Ojciec zastrzelonego oświadczył, że jego syn próbował odzyskać mini-motocykl sprzedany przycielowi, który nie wypłacił należności.

Jak podaje policja, John Neuman, zam. pnr. 4757 N. Milwaukee Ave., został aresztowany kiedy sąsiedzi zawiadomili władze o usiłowanym włamaniu do garażu pnr. 4933 W. Sunnyside Ave.

Policjant Philip A. Onesto zakął Neumana w kajdanki i zaczął rozmawiać z jednym ze świadków. Drugi policjant, William A. Sims, udał się ażeby zbadać garaż i zabrał aresztowanego z sobą.

Wówczas, według relacji policjantów, Neuman wyrwał się Simsowi i

ostatni podczas kontroli o 10:30 wieczorem. Położyli oni odzież pod swoje koce i strażnicy byli przekonani, że więźniowie śpią. Ucieczkę wykryto dopiero w niedzielę o 5-ej rano. Po ucieczce Perry telefonował do swego brata, Michaela. Michael natomiast zamiast udzielić zbiegowi pomocy, natychmiast powiadomił władze więzienia.

Obaj więźniowie mają się stawić w sądzie 27 czerwca. Johnson oskarżony jest o zamordowanie mężczyzny podczas napadu rabunkowego na dom i trzymano go w więzieniu bez prawa zwolnienia za kaucją. Za zwolnienie Perry wyznaczono \$25,000 kaucji. Więźniowie użyli przedzieradeł do wydstania się z dachu na dół. Przepuszczalnie uciekli ciężarówką, dostarczającą towar do więzienia.

Wybrana Królową Polonii

W niedzielę odbył się piknik Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej. Piknik odbył się w ogrodzie Woźniaka Casino. Największą atrakcją stanowił wybór Królowej i dwóch Dam Dworu.

Królową Polonii wybrana została Marianne Kozłowska, która otrzymała z rąk Przewodniczącego Dnia, ald. Romana Pucńskiego czek na \$100.

Damami Dworu wybrane zostały Alice Siczko i Ania Kwiatkowska. Obie otrzymały po czeku na \$50.

Dzień Flagi We Wtorek

Uroczyste podniesienie flagi państwowej odbędzie się we wtorek, o godzinie 10-ej rano, w Dniu Flagi i w rocznicę 200-lecia flagi amerykańskiej. Podniesienie flagi odbędzie się w Harbor Point przy Randolph i wylocie Randolph St., nad jeziorem. Grać będzie orkiestra US Armii z Fort Sheridan.

Wypadek miał miejsce na krótko przed północą i Neuman zmarł w dwie godziny później w Szpitalu Northwest.

John Leonard z wydziału śledczego oświadczył, że jak dotychczas przeciwko policjantom nie wysunięto żadnych zarzutów. Urząd stanowego prokuratora podaje, że dochodzenia w tej sprawie trwają nadal.

Policja podaje, że Neuman nigdy dotąd nie był aresztowany.

Ojciec zastrzelonego, lat 46, jest rozwiedziony i ojcem sześciu innych dzieci w wieku od 5 do 27 lat.

Oświadczył, że został wezwany do szpitala po północy i poinformowany o wypadku.